Nr 9. Dnia 14 Stycznia. Piątek Dnia 2 (14) Stycznia 1876 r.

Prenumerata „Kurjera Warsz.“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 8.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8**, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80.)
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: SS: Hilarego B. i Feliksa M.
Jutro: S. Pawła I Pustelnika.
Niedziela SS. Marcella P. i Ottona M.
Poniedziałek: S. Antoniego Opata Wyznawcy.

Wschód słońca o godzinie 8 m. 5.
Zachód „ „ 4 „ 13.

Długość dnia godzin 8 minut 7.
Przybyło „ „ „ „ 29.

Adres Redakcji „Kurjera Warszaws.“ PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: Katedry S. Piotra w Rzymie.
Sroda. SS. Henryka B. M. i Kanuta Króla.
Czwartek: SS. Fabiana i Sebastiana MM.
Piątek: S. Agnieszki Panny i Męczeniczki.

— Wczoraj, we czwartek 1 (13) stycznia, jako w dniu Nowego Roku v.s JW. Główny Naczelnik kraju, Jenerał-Adjutant Hrabia Kotzebue, raczył przyjmować powinszowania w salach Zamku, o godzinie 11-ej przed południem. Po przyjęciu, JW. Hrabia był obecnym na nabożeństwie w cerkwi zamkowej.

— Najwyżej rozkazano: tym dobrowolnie wstępującym, którzy wszedłszy do szkoły junkrów, będą uwolnieni ztamtąd na własne ich żądanie lub z innych powodów (z wyjątkiem choroby), przed ukończeniem całkowitego kursu, czas znajdowania się w szkołach nie przyjmować na rachunek terminu służby czynnej. (D. W.)

— Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 23 grudnia 1875 r., awansowani zostali, za wysługę lat (ukaz Senatu Rządzącego, departamentu Heroldji, z 17 listopada 1875 r.); pomocnik sekretarza warszawskiego komitetu cenzury, radca honorowy Martusiewicz—na asesora kolegjalnego (od 3 września 1874 r.); sekretarza warszawskiego komitetu cenzury, regestrator kolegjalnego Mojsiejew—na sekretarza gubernjalnego (od 23 lutego 1874 r.). (D. W.)

—W— W szeregu większych koncertów dawanych przez Towarzystwo muzyczne — długo trwała przerwa; trzeba było bowiem liczne pokonywać trudności, walczyć z brakiem sił, z ubóstwem środków — słowem z mnogiemi przeszkodami które postawiły instytucję w nader uciążliwych warunkach.

Pan Wieniawski energicznie stawił czoło tym twardym warunkom posiłkując się środkami które sam zwolna wynajdywał lub wytwarzał,—jedne z nich, jak chóry, doszły już do przyzwoitej poprawności, drugie, jak wzmocniony kwartet smyczkowy, mają stanowić zawiązek przyszłej orkiestry — w ogólnym zaś rezultacie — Towarzystwo zdobywa sobie stopniowo możność urozmaicenia rozrywek muzycznych, które według swego rozumienia celów i zadania instytucji, obowiązane jest dostarczać swoim członkom.

Dzięki tym żywiołom dobytym z łona samego Towarzystwa, pan Wieniawski zdołał wystąpić przedwczoraj z 11-tym koncertem większych rozmiarów, którego program silnie zainteresował całą publiczność. W pierwszym zaraz numerze przyjęły udział wszystkie siły rozporządzalne — wykonano bowiem Fantazję na fortepian z chórami i orkiestrą Beethovena (op. 80). Samo dzieło należące do drugiego okresu twórczości nieśmiertelnego mistrza, jakkolwiek nie stoi na wysokości obu jego koncertów fortepianowych, obfituje w piękności oryginalne i w chwile wzniosłego natchnienia; wyznajemy wszakże, iż całość nie przedstawia dla nas spójni organicznej różnych użytych w niej czynników muzycznych. Nie uciekając się nawet do teoryj Wagnerowskich, łatwiej zrozumieć rolę chórów w 9 tej symfonji — aniżeli zespolenie ich z pojedynczym instrumentem. Być może zresztą, że wrażenia nasze nie były zupełne z powodu konieczności zastąpienia brakujących dętych instrumentów drugim fortepianem, co musiało osłabić polyfoniczne pośrednictwo orkiestry między fortepianem, jako solowym instrumentem a chórami. Bądź co bądź wykonanie Fantazji było dobre i stanowi niezaprzeczoną zasługę Dyrektora, równie jak wypracowana egzekucja Chóru z Mildy Moniuszki odśpiewanego w tym samym komplecie.

Ukazanie się na estradzie pana Henryka Wieniawskiego nadało przedwczorajszemu koncertowi cechy niezwykłej świetności. Znakomity skrzypek od lat kilku nie odwiedził już Warszawy do której tylko od czasu do czasu z drugiej półkuli świata, dochodziły odgłosy jego tryumfów. Powitanie było gorące i oddziałać musiało na artystę, którego zwykły ogień i polot zdawał się wzmagać w zetknięciu z sympatyczną atmosferą sali Lata spotęgowały tylko grę Henryka Wieniawskiego — nie zmieniły jej charakterystycznej cechy: okrągłości, wykończenia, elegancji znamionujących francuzką szkołę skrzypków. Zawsze to ten sam ton pełen siły i dzwięczności, ta sama świetna a la Paganini technika z perłowemi staccatami, podwójnemi trylami i flażoletami niepokalanej czystości — ta sama werwa, brawura — słowem przymioty spokrewniające talent Wieniawskiego z talentem nieodżałowanego Lauba. Oprócz piątego koncertu Vieuxtempsa, w którym koncertant z niezrównaną wytwornością oddał wszelkie finezje francuzkiego stylu — słyszeliśmy Romans Beethovena i Praeludjum Bacha wykonane ze spokojem i klasyczną prostotą właściwą tylko artystom stojącym na wyżynach sztuki.

Część wokalną koncertu przyjęła na siebie amatorka panna Marja Prylińska, którą pierwszy raz zdarzyło nam się słyszeć śpiewającą utwory większych rozmiarów. Panna Prylińska włada swobodnie sopranem bardziej do mezzo-sopranu zbliżonym, dobrze rozumie to co śpiewa, frazuje i akcentuje właściwie i przeważającą zdradza skłonność do rodzaju dramatycznego. Głos silny, dźwięczny, przyjemnie brzmi szczególniej w niższych tonach, które wydają się najlepiej wyrobionemi: medjum jest dobre, — wysoki rejestr pozostawia nieco do życzenia. Dwie arje: z „Żydówki“ i z „Fausta“ — odśpiewane były umiejętnie i z widocznem uczuciem: pozwolimy sobie tylko zauważyć, że arja z Żydówki („On nadejść ma“) jako charakteru czysto lirycznego, więcej wymaga tkliwości aniżeli siły, że zatem potrzebne są w niej pewne odcienia, które nie dadzą się wydobyć przy ciągłem użyciu pełnego głosu. Toż samo powiedziećby można o Balladzie rozpoczynającej arję z „Fausta“ (le roi de Thulé) Tu znowu nieodzowny jest odcień pewnego rozmarzenia, który osiąga się również miarkowaniem głosu, chwilami aż do kolorytu *mezza voce.* Tak śpiewała Balladę Artôt, jedyna poetyczna Małgorzata, jaką zdarzyło nam się słyszeć. Allegro, właściwe „air des bijoux“ śpiewane było lekko, swobodnie i z dobrze pojętą charakterystyką, która świadczyła, że panna Prylińska intelligentnie korzysta ze wskazówek doświadczonego swego nauczyciela, pana Ziółkowskiego.

Do dzielnego udziału w środowym koncercie powołał pan Wieniawski uczennicę swoją pannę Melanję Więckowską, która odegrała partję solową w Fantazji Beethovena i Warjacje na dwa fortepiany Saint-Saënsa (na temat Beethovena). Młoda fortepianistka pracuje sumiennie, wytrwale i w cichości, a w każdem wystąpieniu widnieją ślady tej pracy—bo talent koncertantki dojrzewa i na poważne wchodzi tory, jak o tem świadczyło wykonanie Beethovena. Technika wydoskonala się, frazowanie i w ogóle traktowanie melodji staje się coraz wyrazistszem, słowem panna Więckowska zdobywa studjami przymioty, które grze jej nadają już cechy rozbudzonego artyzmu.

Wiadomości miejscowe.

= Wczoraj aż trzy wypadki ognia przytrafiły się w Warszawie.

O godzinie trzy kwadranse na piątą po południu zajaśniała nagle silna łuna nad Pragą w stronie rogatek Petersburgskich. Oddziały straży ogniowej wyruszyły natychmiast na ratunek w tym kierunku i znalazły w płomieniach zabudowanie drewniane w posessji Nr 40 przy ulicy Petersburskiej, tuż przed samemi rogatkami. Ogień w ciągu niespełna kwadransu ugasiła 2 i 5 część straży, reszta zaś oddziałów wróciła się z drogi. Spaliły się chlewy i komórki.

Zaledwie oddział straży ratuszowej powrócił do koszar o godzinie kwadrans na siódmą, zawiadomiono go, iż w domu Nr 3 przy ulicy Marjensztad grozi wybuchnięciem pożar skutkiem zatlenia się belki. Udali się na miejsce brandmajster i kilku strażaków, którzy belkę palącą się wyrąbali i niebezpieczeństwo usunęli.

Podczas tego, na dziedziniec ratuszowy wpadł właściciel apteki istniejącej na rogu Leszna i ulicy Karmelickiej wzywając o ratunek z powodu, iż w jego składzie wybuchnął pożar.

Wprawdzie z Leszna bliżej było szukać ratunku w straży na Nalewkach, ale pożar nie czeka na formalności, więc też oddział ratuszowy udał się zaraz na Leszno, zawiadomiono jednoczeście oddział nalewkowski, który także zaraz pośpieszył na ratunek. Pożar powstał w pracowni aptecznej w piwnicy, ugaszono go w bardzo krótkim czasie bez szkody w zabudowaniu.

= Tak zwany „ruch filadelfijski“ w Warszawie wzmaga się z dniem prawie każdym. Ciągle słyszymy o świeżych okazach wysiać się mających na wystawę

DZIWNA PRZYGODA.

POWIASTKA KARNAWAŁOWA.

Henryk wszedłszy rano do mieszkania swego przyjaciela Gucia, znalazł go w niezwykłym stanie nerwowego rozdrażnienia.

Gucio chodził wielkiemi krokami po pokoju, szarpał konwulsyjnie rękaw od surduta i co chwila zapuszczał długie, kościste palce w lwie kędziory ocieniające jego twarz, napiętnowaną dziś wyrazem ostatecznej melancholii.

Na widok wchodzącego przyjaciela, rzucił się ku niemu obcesem.

— Jak się masz, zawołał—właśnie miałem iść do ciebie.

Henryk uścisnął niedbale podaną sobie dłoń, spojrzał przez ramię Gucia w lustro zawieszone na przeciwległej ścianie i przekonawszy się, że jego angielskie faworyty w zupełnym są porządku, powiedział:

— Co ci to jest? Zdajesz się być chorym.

— Jestem gorzej niż chory, jestem najnieszczęśliwszą istotą w swiecie wołał rozpaczliwie Gucio. Bądź łaskaw przeczytaj ten oto pasztet, który odebrałem przed godziną.

Porwał ze stołu zgniecioną ćwiartkę papieru i rozwinął ją przed oczyma przyjaciela.

Był to list osnowy następującej.

„Wielmożny mości Dobrodzieju. Zważywszy, że jego osoba pali koperczaki do mojej kuzyny Barbary z Przypalińskich Pakorzewskiej wdowy, tu w Warszawie pod Nr 2771 zamieszkałej, i w niegodnych zamiarach dom jej nawiedza.

Pałając ku tejże, wyżej wymienionej Barbarze najczystszym kuzynowskim i kawalerskim afektem.

Oświadczam niniejszem, iż jeżeli Wielmożny Pan i Dobrodziej, natychmiast *stante pede*, nie zrzecze się wszelkich pretensyi do serca, ręki i innych stosunków względem tejże Barbary z Przypalińskich Pakorzewskiej, w takim razie będę zmuszony pustą jego głowę, w obecności czterech świadków, na wylot kulą ołowianą przebić.

Z uszanowaniem,
Ignacy Przypaliński,
pomocnik rejenta okręgowego.

Henryk [illegible] nie wydawał się nadmiernie wzruszonym, czytając te mordercze wyrazy. Guciowi przeciwnie na sam widok nieszczęsnego listu słabo się robiło.

— No i cóż ty na to?—zapytał nareszcie ocierając zimny pot z czoła.

— Zdaje mi się, że cię ten pan obwinia...

— On?.. mnie?.. jakim sposobem?

— Wspomina wcale wyraźnie o pustej głowie.

— Doprawdy?!.. nie zwróciłem uwagi. Ale tu o co innego idzie. Ten łotr zagraża memu życiu.

— Cóż znaczy życie bez honoru—rzekł sentencjonalnie Henryk, poprawiając faworyty.

— Przepraszam cię, dla mnie moje życie jest dużo warte. Myślałem właśnie uciec się pod opiekę władz...

— A to na co?

— Gdy jednostka targa się samowładnie na bezpieczeństwo ogółu, państwo jest obowiązane...

— Słuchajno! gdzie to czytałeś?

— Nie pamiętam.

— Mniejsza o to. Usiądź Guciu kochanie, jak człowiek przyzwoity i pomówmy rozsądnie. Przedewszystkiem wyperswaduj sobie, że państwo przy wielu ważniejszych zajęciach nie ma czasu na jednanie powaśnionych rywali. Starajmy się zatem załatwić rzecz osobiście. Punkt pierwszy: bić się nie chcesz?

— Pod tym względem jestem najzupełniej zdecydowany.

— Punkt drugi: jak daleko zaszły twoje stosunki z panią Barbarą?

— Aż do wzajemnych przyrzeczeń dozgonnego po-

zaoceanową, której komitet warszawski zaprzestał już przyjmowania deklaracji od przyszłych exponentów.

Kilku przemysłowców przytem ma zamiar udać się osobiście do Filadelfji, zwłaszcza osoby, których produkta przyjmą udział w konkursie międzynarodowym. Pomiędzy innemi w konkursie tym ma uczestniczyć „Warszawianka“, która przed niedawnym czasem otrzymała patent wyłączności na Stany Zjednoczone Północnej Ameryki. Wyrabiana w fabryce Rudzkiego w Warszawie, wykończoną zostanie w początku przyszłego miesiąca, a właściciel patentu na nią i wspólnik wynalazcy, pan Józef Hanfblum, celem rozpowszechnienia pomysłu rodzimego sam wyrób ten zawiezie do Filadelfji. Deklaracja przezeń podana najwyraźniej zastrzega konkurs, któremu „Warszawianka“ chce się poddać wespół z najpierwszemi narzędziami Ameryki, tej kolebki żniwiarek.

= Dnia 12 b. m. odebrał sobie życie wystrzałem z kieszonkowego pistoletu, Goździejewski, właściciel zakładu restauracyjnego i przedsiębierca niedawno powstałego teatru francuzkiego przy ulicy Mokotowskiej. Niepomyślny stan materjalny tego teatru, na urządzenie którego wyłożył dość znaczną summę, popchnął go do samobójstwa.

We środę około południa znaleziono Goź. w małym pokoiku zajmowanym niegdyś przez jego syna. Był cały zakrwawiony i dawał bardzo słabe oznaki życia.

Udzielono mu natychmiastową pomoc w tem początkowem mniemaniu, że był to napad apoplektyczny, lecz znaleziony następnie pistolet wykazał prawdę. Goździejewski wkrótce zmarł.

W dzień samobójstwa chodził osępiały; zamiar swój widocznie wcześniej już chciał wykonać, lecz obecność kuzynki, której usunąć nie mógł, zmusiła go udać się na górę, gdzie też zamiaru swego dokonał.

Zeszła na miejsce policja, znalazła przy denacie list adresowany do jego syna pod datą 7-go i na drugiej stronie 12-go stycznia, mniej więcej następującej treści:

„Powierzam ci młodszą rodzinę, nie mogę znieść ubóstwa. Każdemu wiadomo, żem całe życie pracował dla was, nie zostawiam majątku, lecz wierzyciele moi zaspokojeni zostaną.“

(Tu nieboszczyk wymienia nazwisko jednego z artystów truppy francuzkiej, któremu przypisuje winę swego upadku materjalnego).

I rzeczywiście teatr francuzki podkopał prawie cały majątek Goździejewskiego, gdyż wydawszy na urządzenie tego przedsiębierstwa kilkanaście tysięcy rubli, zobowiązał się jeszcze kontraktem wypłacać podobno około sta rubli dziennie towarzystwu artystów.

Była to spekulacja chybiona a nieszczęśliwy nie mógł znieść myśli o stracie całego majątku.

= Zawiązuje się w Warszawie towarzystwo pielęgnowania chorych bez różnicy wyznania. Inicjatywę podał jeden z tutejszych izraelitów. Zapewnienie pomocy lekarskiej, dostarczanie medykamentów, opieka dla niezamożnych—oto główne cele stowarzyszenia.

= Pan Jan Jeleński przygotował do druku nową pracę ekonomiczną p. t. „Żydzi, Niemcy i My“.

= Z listu prywatnego z Krakowa dowiadujemy się, iż tamże w dniu 8 b. m., po długich i ciężkich cierpieniach zgasł w 26 roku życia Jan Dłużewski, artysta dramatyczny, były członek teatrów warszawskich. Ś. p. Dłużewski miał iskrę talentu, którą w ostatnich czasach kierownik sceny krakowskiej potrafił w potężniejszy płomień rozdmuchać—choroba jednakże uporczywa, nieubłagana, zmusiła artystę porzucić sztukę i przecięła przedwcześnie pasmo jego życia.

= W dniu wczorajszym nowo wybrany komitet Resursy Obywatelskiej przystąpił do rozdzielenia czynności członków pomiędzy sobą.

Dyrektorem został i nadal pan Stanisław Jasiński, obrany jednogłośnie na to stanowisko. Obowiązki pierwszego zastępcy dyrektora pełnić będzie p. Hild, drugiego zaś pan Józef Rentel. Zarządzającym gospodarstwem wewnętrznem resursy, oraz biblioteką został pan Kijok, zaś pan Limprecht objął zarząd gospodarstwa zewnętrznego, to jest całej nieruchomości. Zarząd zabawami przyjął na siebie p. Franciszek Łapiński, kassjerem został pan Knoll, kontrolerem pan Sporny, sekretarzem zaś pan Zygmunt Ostrowski.

= Dziś z rana przeraziła Warszawian wieść o strasznym wypadku, jakiego ofiarą padł ogólnie tu znany obywatel naszego miasta, sędzia pokoju Mrozowski, właściciel składu materjałów aptecznych.

Wczoraj o godzinie 7-mej i pół wieczorem, spostrzeżono dobywający się nagle z piwnic składowych dym z tak silnie duszącą wonią, że w pierwszej chwili zbliżyć się do wyjścia niepodobna było. Gdy po kwadransie czasu zdołano dostać się do piwnic — przerażający widok uderzył domowników.

Właściciel zakładu leżał bez życia twarzą na ziemi, oblany kwasem siarczanym zagranicznym (nordhausen), którego siła zabija. Ciało też ś. p. sędziego po większej części strawione zostało siłą strasznego kwasu.

Jak nam opowiadano, na miejscu, ś. p. Mrozowski od niejakiego czasu narzekał na niezwykły ból głowy. Zwiedzając więc piwnicę, mógł uledz atakowi apoplektycznemu, a wskutek upadku spowodować rozbicie się naczynia z kwasem siarczanym.

Miejsce wypadku opieczętowano do czasu zjechania właściwego sądu.

= Krążą pogłoski, że p. E Pr., znany tutejszy obywatel, któremu niedawno wytoczono smutnej doniosłości sprawę, odebrał sobie w Krakowie życie wystrzałem z pistoletu.

= Dzisiaj około godziny wpół do 12-tej na Saskim placu odbywała się próba z samodziałającemi ekstynktorami, vel przyrządami do gaszenia ognia, fabryki pp. Lipman et Comp. w Glazgowie. Przeróżne są tego rodzaju aparata; powyższy jest wynalazku p. Dicka. W naczyniu napełnionem wodą nasyconą kwasem węglowym, pomieszczoną jest flaszeczka osobnej konstrukcji napełniona o ile się nam zdaje kwasem siarczanym. Flaszeczkę tą podczas użycia aparatu, tłucze umieszczona z wierzchu sprężyna, a z powstałej ztąd mieszaniny wywiązuje się silnie gaz węglowy, który ugasza płomień, właściwiej wszakże nie gaz węglowy jest środkiem ugaszającym. Tworzy się tutaj na powierzchni palącego się przedmiotu rodzaj materji, która drzewo, smołę i t. p. czyni mniej palnemi.

Dzisiejsza próba pomienionego ekstynktora na placu Saskim udała się zupełnie przy danych warunkach. Zapalony stos drzewa, polany naftą, dalej pokład desek pomazany smołą, pokropiony naftą w kilka chwil ugaszono.

= Warszawa oddycha muzyką z całej piersi! Koncerta ciągnąć się znowu będą długim szeregiem.—Wieniawski grać ma jeszcze w niedzielę, w sali ratuszowej, po raz ostatni.—Melomani doczekać się już nie mogą panny Patti i jej towarzyszy.—„Aida“ zapełniła wczoraj salę Taatru Wielkiego. Licznie zgromadzona publiczność poiła się uroczym śpiewem etiopskiej niewolnicy i kontraltowym głosem panny Paschalis, którą w ostatnim swym numerze uwieczniła „Mucha“.

= Jeszcze pod koniec zeszłego miesiąca w nocy z wtorku na środę t. j. 29 grudnia, r. z. w Skierniewicach, w possesyi p. Heiricha mieszczącej zakład stolarskich na wielką skalę wyrobów, wybuchnął pożar w warsztatowej izbie, prawdopodobnie skutkiem napalenia w piecu bez przedsięwzięcia odpowiednich środków ostróżności. Jeśli przypuszczenia są trafne, przeważnie winnym w tym razie byłby miejscowy stróż, który rzeczywiście powyżej wymienioną czynność wykonał póżnym wieczorem; biedak ten jednak wolnym będzie od wszelkiego sądu, albowiem... utracił życie skutkiem uduszenia się dymem wraz z dwoma terminatorami, którzy wespół z nim zwykle w tej izbie sypiali. Między innemi różnorodnej wartości przedmiotami, zupełnie zniszczone zostały rachunkowe księgi. Podobno straty, jak obliczono na razie, do 10,000 rs. dochodzą.

= W dniu wczorajszym na linii kolei konnej przy Krakowskim-Przedmieściu miał miejsce jeden z owych wypadków, które pokilkakroć już świadczyły o niedostateczności środku ostrzegającego, jakim jest dzwonek przy omnibusie lub wagonach.

Przez szyny przejeżdżał chłopek z wozem naładowanym różnego rodzaju przedmiotami drewnianemi. Był to widocznie dosyć naiwny przybysz z odległego partykularza i zapewne po raz pierwszy odwiedzający wielkie miasto, gdyż spoglądając to w tę to w ową stronę niezważał na ciągnącą się przed nim drogę.

Z tego prawdopodobnie powodu nie usłyszał dzwonka woźnicy wagonów towarowych, których cały szereg postępowało po za nim. Nieusunąwszy się z drogi został najechany przez wagony, które mu roztratowały wóz i wysypały wszystkie zawarte w nim przedmioty. Łatwo wystawić sobie rozpacz biednego włościanina.

= Od kilku dni część ulicy Freta (szerokiej,) zarzuconą jest różnemi gospodarskiemi ruchomościami pozostawionemi widocznie bez dozoru. Śnieg pokrył już ten ruchomy majątek biednej może rodziny, która jak nam mówiono pozbawiona funduszów, uległa dłoni komornika sądowego. Jeżeli wyniesione na ulicę ruchomości mają być licytowane to zapewne nie w miejscu gdzie są obecnie złożone. W każdym razie podobny nieporządek, na ulicy, gdzie trwa nieustannie ruch niepowinienby mieć miejsca.

= Passażerowie przybywający z drogi kijowskiej opowiadają o fatalnym wypadku jaki w dniu 5 tym b. m. miał miejsce na kolei Odeskiej pomiędzy stacjami Birsulą a Borszczem.

Robotnicy pracujący na linji wyjęli szynę i poszedłszy do poblizkiej szynkowni zostawili w miejscu przerwanej komunikacji jako znak ostrzegający latarnię z czerwonem światłem zawieszoną na słupie. Nieszczęście chciało, że wiatr zrzucił i zagasił naturalnie sygnał, a w tem nadszedł pociąg z partją rekrutów w liczbie około 300 osób.

Część drogi gdzie była szyna wyjęta, stanowiła grobla na jedenaście sążni wysoka, pociąg więc z wysokości tej runął, gruchocząc się cały; z wyjątkiem 16 osób ocalonych, wszyscy inni albo zabici, albo ciężko ranieni.

O wypadku tym opowiadał nam dziś rano jeden z pasażerów przybyłych z okolicy w której nieszczęście stało się głośnem i przerażającem.

= Onegdaj około godziny 5 tej z wieczora, budnik z czatowni 2-go oddziału zauważył niezwykłą łunę na ulicy Senatorskiej w domu pod Nrem 473b/25 gdzie też natychmiast udał się konny tegoż oddziału

---

— Hultaju! nic mi o tem nie wspomniałeś. Czy masz zamiar zrzec się tych praw nabytych?

— Nie mogę, jak honor kocham nie mogę... Pani Barbara jest aniołem, jedyna kobieta z sercem i głową w tym zmaterjalizowanym wieku, istota tkliwa i poetyczna...

— Jak się przedstawia jej majątek?

— Jedyna, jedna kamieniczka o dwóch piętrach.

— Z oficyną?

— Z oficyną!.. O! nienasycona niczem chciwości ludzka, żeby dla tak marnej podniety zatruwać szczęście dwojga istot. Czemuż tacy Przypalińscy ośmielają się chodzić po ulicach, zamiast kryć wytarte czoła w najciemniejszych zaułkach przed wzgardą opinji publicznej?!

— Jak wygląda twój rywal?

— Nędznie. Jest wysoki, chudy, z twarzy przypomina lisa, chytrze z pod okularów na ludzi patrzy, a łysy jego łeb zdaje się być siedliskiem samych zbrodniczych pomysłów.

— Wyobrażam sobie, to szatan w ludzkiem ciele. Jakże się z panią Basią poznałeś?

— W omnibusie, przypadkiem. Sam los zbliżył nasze dusze... Ona upuściła portmonetkę, ja podniosłem... Ztąd znajomość.

— A Przypaliński?

— Bywa u niej, jako daleki krewny. Usiłował niejednokrotnie przystawić mi stołka, ale mu się nie udało.

W mawiał w Basieczkę, że jestem hołysz, marnotrawca, rozpustnik. Widząc, że to nieskutkuje, chce mnie przedwcześnie zgładzić ze świata.

— Czy można bez niedyskrecji zapytać o lata twej przyszłej?

— Przyznam ci się, że nie widziałem metryki.

— Wdówka jest przystojna?..

— Zimny, materjalny człowieku!—czemuż nie pytasz o przymioty serca i duszy?

— No! no! dajmy pokój deklamacjom. Rozważywszy ściśle całą sprawę, widzę, że możesz śmiało puścić mimo uszu pogróżki pana Przypalińskiego.

— Jakto?..

— Udaj, że listu nieodebrałeś.

— Niestety! to by mnie zgubiło w oczach Basieczki. Jestto istota romantyczna, pełna najtkliwszych, najszlachetniejszych popędów, ale zbyt mało ceniąca życie ludzkie.

— Założyłbym się, że trzymała restaurację.

— Jej nieboszczyk mąż trudnił się podobno sprzedawaniem obiadów. Ale to do rzeczy nie należy. Otóż słyszałem ją nieraz mówiącą: „za nic w świecie nie poszłabym za tchórza“.

— W takim razie nie pozostaje ci, jak postrzeli pana Przypalińskiego.

— Nie umiem strzelać.

— To źle, to bardzo źle... Wychowanie twoje okazuje się zaniedbanem w najważniejszym punkcie.

— Na Boga! radź co począć. Ja doprawdy umrę z rozpaczy.

— Poczekaj!.. jest jeszcze jeden środek.

— Jaki?..

— Ożenić się.

Gucio aż podskoczył na krześle.

— Ożenić się!.. człowieku, co ty mówisz?!

— Naturalnie... a po ślubie...

— Po ślubie stanę się ojcem rodziny, opiekunem słabej niewiasty. Życie moje będzie pod opieką praw Boskich i ludzkich i nie wolno mi go będzie narażać, dla.....

— Widzisz, jak dokładnie zrozumiałeś. A zatem..

— Niestety! to rzecz niepodobna. Przypaliński nie zaśpi sprawy, a szpiegów ma na zawołanie. Ty nie wiesz, jaka chytrość mieszka w tym człowieku. Chciałbym jak najbardziej ślub przyśpieszał, wszystko się wyda, a wtedy...

— Są różne sposoby żenienia się. Ten o którym mówię, dziś załatwić można.

— Dziś?!.. żartujesz.

(*d. c. n.*)

Kazimierz Sawicki. Ten przybywszy na miejsce skonstatował, iż w Składzie wyrobów żyrardowskich p. Kaczyńskiego i S-ki w oknie od pęknięcia gazowej rurki zapalił się gaz od tegoż materjały będące w wystawie jako to: płótna, koronki i inne rzeczy. Pomieniony konny przy pomocy sklepowych ogień przytłumił. Straty obliczają do 400 rs.

== Ujazdów w d. 12 stycznia 1578 r. wrzał huczną i wspaniałą uroczystością. Jan Zamojski tegoż dnia z Krystyną Radziwiłłówną obchodził zaślubiny. — Z powodu zaprowadzenia bruków w Warszawie w d. 13 stycznia 1557 roku ustanowiony został podatek zwany „brukowym."

== Słyszeliśmy, iż jeden z tutejszych bankierów ma zamiar zbudować osobny gmach dla giełdy w okolicach placu Zielonego.

== Dowiadujemy się, że podobno w roku bieżącym Towarzystwo Zachęty Sztuk pięknych w Królestwie zakupi dzieł sztuki o rs. 500 więcej jak zwykle. Z zakupu tego Członkowie korzystać będą przy losowaniu w ostatnich dniach grudnia r. b.

— Dyrektor Towarzystwa Muzycznego, — ma zaszczyt zawiadomić osoby uczęszczające na próby wokalne i instrumentalne Towarzystwa, że próby te rozpoczęły się już w dniu wczorajszym i nadal odbywać się będą w zwykłych dniach i godzinach, z wyjątkiem tylko dzisiejszej próby instrumentalnej, która odłożoną zostaje na dzień jutrzejszy, to jest na Sobotę dnia 15 Stycznia r. b. o godzinie 5-tej wieczorem.

— Zarząd Warszawskiego Szpitala dla dzieci przy ulicy Aleksandrja Nr 28 podaje do wiadomości, że z dozwolenia Władzy Wyższej w dniu 10 go lutego r. b. w Salach Ratusza Miejskiego, danym będzie Bal na korzyść Szpitala, podobnie jak lat zeszłych, spodziewając się, iż publiczność raczy i w tym roku przyłożyć się udziałem swym do powiększenia funduszów na utrzymanie tej Istytucji.

— *Urząd Starszych Zgromadzenia Drukarzy Warszawskich*, ma honor wynurzyć niniejszem serdeczne podziękowanie WW. Hipolitowi i Mieczysławowi *Orgelbrandom*, właścicielom drukarni pod firmą „S. Orgelbranda Synów," za złożoną Urzędowi Starszych ofiarę rubli sr. czterdzieści, przeznaczoną przez nich do podziału pomiędzy biedne wdowy po drukarzach,—i zarazem zawiadamia, iż rozdziału te go dopełni na najbliższem posiedzeniu Rady pomocniczej.—Starszy Zgromadzenia, *Franciszek Czerwiński*.—Podstarszy, *Ignacy Zawiszewski*.

— Złożyli: w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" M. G. kop. 45 i srebrna moneta dla biednych, do uznania Redakcji; J. P. rs. 1 na osady rolne d. 15 stycznia, jako w wilją imienin męża ofiarowane; K. S. rs. 1 dla Nędzy wyjątkowej.

— Towarzystwo, które bawiło się wieczorem ubiegłej niedzieli w bardzo cieplym pokoju, na wspomnienie, że nie wszyscy mają tak ciepłe izby składa na drzewo dla biednych rs. 1 kop. 65.

— Ś. p. Wiktorja Seredyńska pozostawiła sznur granatków z klamerką złotą na dochód nędzy wyjątkowej—są do obejrzenia w Redakcji Kurjera Warszawskiego ocenione rubli trzy—kto da więcej?

— *Panu A. M.* — Wiersz p. t. „Pajac" nie będzie umieszczony.

— *Panu S. R—y.* — Umieścimy.

— *Prenumeratorce z Dzikiej.* — Załatwiono.

— *Panu R. Les.* — Paczkę otrzymaliśmy i wręczyliśmy ubogiemu.

— *Pani S.* — Nie umieściliśmy.

— *Prenumeratorowi z Berlina.* — W Allembrze. Możesz pan znaleźć w roczniku u nas się znajdującym.

— *Panu Ign. Bartn.* — Opera tak jak nas zapewniają, ma być rzeczywiście wkrótce wykonaną.

— *Zarząd Oddziału Warszawskiego Towarzystwa Rossyjskiego opieki nad zwierzętami.* Dostrzegać się daje, iż niektórzy z pp. członków oddziału, wręczając osobom przestrzegającym porządku publicznego, notatki ze swych biletów jako członków, dla zamedowania w cyrkułach policyjnych osób naruszających przepisy Towarzystwa—celem pociągnienia ich do odpowiedzialności—zamieszczają w tychże notatkach wykroczenia odnoszące się do wykroczeń policyjnych i tem samem podlegających wyłącznie dozorowi policyjnemu. Z tego powodu, Zarząd oddziału, ma honor uprzejmie upraszać pp. członków, aby przy zwracaniu uwagi na obchodzących się okrutnie ze zwierzętami zechcieli się stosować w zupełności do wskazówek objętych ustawą i przepisami Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

---

† W dniu dzisiejszym o godzinie 10 z rana w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej odbyło się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Felicjanny z Ledwańskich Prymusińskiej, jako w pierwszą rocznicę jej śmierci. —585—

† Dnia 15 b. m., to jest w sobotę o godzinie 10 z rana, jako w 10 rocznicę śmierci ś. p. Cyprjana Zaborowskiego, odprawioną zostanie w kościele S go Józefa Oblubieńca, Msza Święta, na którą uprzejmie zaprasza się. —567—

† W dniu 15 stycznia r. b., to jest w sobotę, jako w pierwszą rocznicę zgonu ś. p. Marji z Detynieckich Krajewskiej, o godzinie 10 rano, w kościele S-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odprawione będzie Nabożeństwo na które pozostali synowie Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —319—

† Dnia jutrzejszego t. j. w sobotę 15 stycznia r. b., jako w wigilję imienin ś. p. Marcelego Kasprzyckiego, doktora Medycyny, odprawi się za spokój jego duszy żałobna Wotywa w kościele S-go Krzyża o godzinie 10 z rana, na którą w ciężkim smutku pozostała żona z dziećmi Krewnych i Przyjaciół zmarłego zaprasza. —590—

† W dniu jutrzejszym, jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Stanisława Kasperskiego, b. Patrona Trybunału w Lublinie, odprawioną zostanie w kościele S-go Krzyża. o godzinie 9 z rana, Wotywa żałobna, na którą pozostała żona wraz z dziećmi Krewnych i Przyjaciół zaprasza. —600—

† Jutro, t. j. dnia 15 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Kamilli z Skarzyńskich Grabowskiej, żony urzędnika Banku Polskiego, odbędzie się o godzinie 8ej rano, żałobne Nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych, na Grzybowie; na które pozostała rodzina, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —531—

† W dniu 15 b. m., t. j. w sobotę, jako szóstą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Franciszka Karpowicza, b. Kommissarza Ekonomicznego b. Kommissji Skarbu, odbędzie się żałobna Wotywa w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie 11ej z rana; na którą pozostała wdowa wraz z dziećmi i wnukami, Przyjaciół i Kolegów zmarłego zaprasza. —616—

† Ś. p. Józef Gorczyczewski, b. Adjunkt b. kontroli Skarbowej emeryt, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony SS. Sakramentami zakończył życie w dniu 13 b. m., w wieku lat 61. Pozostała w głębokim smutku żona wraz z dziećmi i zięciem, zaprasza Krewnych, Znajomych i Kollegów zmarłego na żałobne Nabożeństwo odbyć się mające dnia 15 b. m., t. j. w sobotę, o godzinie 10, do kościoła Przemienienia Pańskiego i na wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski tegoż dnia o godzinie 3 i pół po południu. —584—

† S. p. Emilja Bayer, panna, przeżywszy lat 73, w dniu 13 stycznia 1876 r., rozstała się z tym światem. Pozostały brat i siostra zapraszają Przyjaciół i Znajomych na ekspotację zwłok, w dniu 15 b. m., t. j. w sobotę o godzinie 1-szej po południu, z kaplicy Ewangelicko-Augsburgskiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania. —635—

† Po ś. p. Fryderyku pozostała żona z dziećmi i familją zmarłego, składa serdeczne podziękowanie Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym, za tak liczne zebranie się dla oddania ostatniej przysługi zmarłemu, oraz tym wszystkim którzy na własnych barkach ciało męża mego ponieść raczyli do grobu.

—617— Marja *Michael* z familją.

Wiadomości Polityczne.

Wiadomości z Paryża pozwalają wytworzyć sobie przekonanie, że istotnie w łonie gabinetu wersalskiego wybuchnęło już było przesilenie, które chwilowo tylko zażegnanem, ale jeszcze stanowczo odwróconem nie zostało. Nie zgadzając się na politykę wyborczą p. Buffeta, Leon Say, minister skarbu postawił kwestję gabinetową. P. Buffet odniósł się do marszałka. Marszałek od razu nu uległ i zawezwał do siebie Saya: wynikiem narady odbytej przez prezydenta z ministrem skarbu, było podanie się tego ostatniego do dymisji. Dymisję prezydent przyjął tem skwapliwiej, że sam podłechtany przez Buffeta, myśl jej Sayowi podał. Przesilenie było gotowem.

Przyszła jednak chwila rozwagi na klikę wersalską. Wymogły ją przedstawienia ludzi wpływowych, postawa Dufaure'a, a podobno nawet trzech innych ministrów: Wallon, Decazes i Caillaux za przykładem Saya poszedł bezzwłocznie Dufaure, a owi trzej ministrowie również wyjście swoje w perspektywie postawić mieli. Postępek przypisywany Dufaurowi uważać można za rzeczywiście przezeń spełniony, kiedy przeciwnie zagrożenie wyższe od trzech jego kolegów nie bardzo się prawdopodobnem wydaje. Dymisja jednak dwóch takich ludzi jak Say i Dufaure, była już wypadkiem tak ważnym, że nawet p. Buffet na obranej drodze wstrzymać się musiał tem bardziej, iż prefekt Paryża, p. Rénault prefekt Paryża, bardzo potrzebny rządowi, zagroził również swoją dymisją w wrazie jakiegokolwiek przewrotu w ministerium, a p. Audiffret-Pasquier oświadczył, iż wrazie usunięcia się Saya i Dufaura zwoła zgromadzenia narodowego stanie się nieuniknionem.

Naciśnięty i przyparty w ten sposób pan Buffet musiał zmięknąć, opuścić drogę samowolnego działania i zachowanie się swoje w obec czynności wyborczej narodu, poddać pod zdecydowanie całej rady gabinetowej. Postawa, jaką rząd na czas wyborów przyjmie, nie będzie wynikiem własnych tylko widzimisię wice-prezesa rady, ale aktem zbiorowym całego gabinetu. Ta zasada potrzebę ograniczenia samowoli p. Buffeta stwierdzająca zmienić ma właśnie całe położenie. W nadziei, że ją przeprowadza pp. Say i Dufaure, cofnęli swe podania o dymissję. Dnia 11 go b. m. gabinet obradował nad sprawą wyborów, a nazajutrz w dalszym ciągu rozprawy te miał prowadzić. Przesilenie może na nowo wybuchnąć, jeżeli gabinet nie zgodzi się na jedno, a pp. Say i Dufaure wytrwają w swojem przekonaniu o potrzebie neutralności rządu w obec wojny wyborczej.

Ost. wiad.—„Times" w dniu onegdajszym otrzymał z Paryża telegram wskazujący prawdopodobieństwo poparcia interwencji dyplomatycznej mocarstw północnych w Stambule przez Anglję.

W Rzymie spodziewają się prałata niemieckiego, który ułoży ma z Kurją rzymską podstawy lepszego pożycia duchowieństwa niemieckiego z rządem.

Król grecki odroczył Izbę reprezentantów na pół miesiąca. Reprezentanci nie zbierali się w komplecie wymaganym do prawności obrad.

Król Jerzy wyjeżdża wraz z małżonką za granicę. Władzę pod czas jego nieobecności sprawować będą ministrowie. Czynności wymagające osobistego działania króla wstrzymane będą na cały czas przebywania za granicą.

Depesze telegraficzne.

Warszawa dnia 13 Stycznia.

Białogród 12-go. — W skupczynie wywiązała się gwałtowna dyskusja przy rozprawach nad budżetem wydatków z powodu udzielania urzędnikom pensyj i awansów. Skupczyna wykreśliła z budżetu pięć pozycyj wynoszących razem 505,435 piastrów (211,863 franków). Komissja konstytucyjna wystąpiła z wnioskiem o postawienie przeszłego ministerjum w stanie oskarżenia za przekroczenie budżetu.

Berlin 12-go. — Trybunał królewski do spraw kościelnych rozpoczął na dzisiejszem posiedzeniu akcję przeciw arcybiskupowi kolońskiemu, zmierzającą do usunięcia go od zajmowanej godności. Nakazane zostało śledztwo przedwstępne.

Paryż 12-go. — Ks. de Decazes występuje jako kandydat do izby w 8-mym okręgu miasta Paryża. Według „Ag. Havas" on głównie przyczynił się do uciszenia nieporozumień, jakie powstały w łonie gabinetu.

Warszawa, dnia 14 Stycznia, godz. 12 w poł.

Konstantynopol 13go.— Derwisz-pasza mianowany został ministrem marynarki. Posłowie mocarstw podpisanych na traktacie paryzkim, zaczynają każdy z osobna wpływać na Portę, ażeby Sułtan raczył wziąć pod uwagę projekt reform wypracowany przez hr. Andrassy. Obecna interwencja jest tylko półurzędową i przyjacielską. Ali-pasza wyjeżdża w sobotę z missją pojednawczą do naczelnika powstania.

Wiedeń 13go.— Decyzja rządu angielskiego w sprawie noty hr. Andrassy nadejdzie tu, jak się spodziewają dopiero w przyszłym tygodniu, albowiem posiedzenie rady gabinetowej zostało do owegoż czasu odroczone.

New-York 13-go. — Komissya sprawiedliwości izby reprezentantów przyjęła poprawkę do konstytucyi, przedłużającą czas trwania prezydentury do lat sześciu, i złożyła izbie odpowiednie sprawozdanie. Według tejże poprawki prezydent nie będzie powtórnie wybieralnym.

Paryż 13-go.— Proklamacja Mac-Mahona zrobiła wszędzie jak najlepsze wrażenie.

Paryż 13-go.—Zapewniają, że na radzie ministrów z rana odbytej nastąpiło zupełne porozumienie się. Zdaje się, iż nie ma już obawy o żadne zmiany w łonie ministerjum. Nowa rada gabinetowa odbędzie się dopiero w poniedziałek.

Paryż 13-go. — Marszałek prezydent Mac-Mahon wydał proklamację, w której powiada, że potrzebny jest koniecznie porządek i pokój dla lojalnego wypróbowania instytucji konstytucyjnych, w tym celu niezbędną jest polityka zachowawcza szczerze liberalna, dla tego też Mac-Mahon odwołuje się do wszystkich ludzi, którzy obronę porządku społecznego, poszanowanie praw i poświęcenie dla kraju stawiają po nad wszelkiemi partjami, dążeniami stronniczemi. Trzeba nietylko rozbroić tych coby naruszyli spokój obecny, albo tych co zagrażają przyszłości przez rozsiewanie doktryn antisocjalnych i programów rewolucyjnych. „Nie ubiegałem się o władzę, powiada marszałek prezydent, ale sprawować ją będę bez słabości i ulam zarówno w pomoc Bożą, jak w poparcie narodu."

— W Resursie Kupieckiej dnia wczorajszego, odbyło się ballotowanie, podanych kandydatów, na członków Resursy, na którem przyjęci zostali:

1. Berend Moritz prokurant domu handlowego; 2. Gay Ernest kupiec; 3. Kożarski Bolesław obywatel; 4. Krzywoszewski Władysław obywatel; 5. Lesser Jan Konstanty bankier; 6. Loth Edward kupiec; 7. Loewenberg Stanisław urzędnik banku handlowego; 8. Łuniewski Kazimierz literat; 9. Mamroth Maurycy bankier; 10. Modliński Stanisław inżynier miasta Warszawy; 11. Mszczonowski Stanisław obywatel; 12. Perkowski Hipolit inżynier; 13. Piotrowski Władysław doktór Medycyny; 14. Romanowski Władysław obywatel; 15. Rożycki Jan obywatel; 16. Skarzyński Konstanty obywatel; 17. Śliwicki Henryk urzędnik drogi Warsz.-Wiedeńskiej; 18. Wącławowicz Onufry obywatel.

— *Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej*. Ma honor zawiadomić, iż w dniu 22 stycznia r. b., w sobotę, o godzinie 8 wieczorem, dany będzie w Resursie wieczór tańcujący dla członków Towarzystwa i ich rodzin i wprowadzonych przez nich osób, na który bilety wydawane będą w kancelarji Resursy w dniach 20 i 21 b. m., to jest we czwartek i piątek, od godziny 6 do 9 wieczorem, w dniu zaś zabawy wydawane nie będą.—Dyrektor, *Jasiński*.—Członek komitetu, Sekretarz, *Ostrowski*. 1—3—506—

— *Komitet Towarzystwa Muzycznego*.—Ma zaszczyt upraszać Członków założycieli, o zebranie się w lokalu Towarzystwa na sesją w poniedziałek dnia 17 stycznia r. b. o godzinie 7 wieczorem, w celu balotowania kandydatów przedstawionych na członków Towarzystwa. Zechcą również przybyć członkowie, którzy kandydatów przedstawili. —586—

— Komitet Towarzystwa Resursy Kupieckiej, zawiadamia, że dnia 15 b. m. w sobotę, dany będzie w salonach Resursy, Bal, na ubogich pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zostających.— Następnie we wszystkie soboty, w czasie karnawału, będą w Resursie Wieczory tańcujące, w mniejszych salonach, ze wspólną kolacją.— Bilety wydawane będą na tańcujące Wieczory, w Resursie, dwa dni naprzód, od godziny 5 do 8 wieczorem. (2—2) —477—

— *Komora Celna Pepłówek*, niniejszem podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 3 lutego (22 stycznia) 1876 roku, odbywać się będzie od godziny 12 w południe do 5-tej wieczorem licytacja w biórze tejże Komory, położonej we wsi Pepłówku, powiatu Mławskiego, gubernji Płockiej, na sprzedaż skonfiskowanych towarów zagranicznych, jako to: jedwabnych, wełnianych, lnianych, bawełnianych i innych w ogóle na 3,209 rs. 9 kop. oszacowanych. 1—3—407—

— Zakład fotograficzny Kostki i Mulerta wykonał w tych dniach w większym i mniejszym formacie portrety panny Paschalis.

— W dniu 12 b.m., w środę, JX. Gniazdowski dopełnił poświęcenia nowo urządzonego Magazynu wyrobów platerowanych pod firmą „*M. Czajkowski*“, tymczasowo pod Nr 438 pomieszczonego, obecnie zaś na stałe do domu Wgo Skiba, pod Nr 440 (65) nowy, gdzie dotychczas Magazyn Wgo Norblin egzystował, przeniesionego, który zaopatrzony będąc we wszelkie fachu tego dotyczące wyroby platerowane i z nowego srebra galwanizowane, ma zaszczyt polecić się łaskawym względom Szanownej Publiczności. —559—

— Dr Władysław Belkie, Ordynator Kliniki chorób wenerycznych i skórnych przy Szpitalu Śgo Łazarza. Krakowskie-Przedmieście, Nr 10. Przyjmuje chorych od 4—6 po południu. 1—6—545—

— Doktor Konstanty Nawlicki przyjechał z Petersburga i zamieszkał przy ulicy Grzybowskiej Nr 27. przyjmuje chorych codzień od 8 do 10 z rana i od 4 do 6 po południu. —65—1—6

— Dentysta F. Gnuss przyjmuje chorych, jako też potrzebujących zębów sztucznych, od godziny 9 z rana do 5 po południu. Ś to Krzyzka Nr 4. —1—3— —603—

— Składam publiczne podziękowanie panu Reicher, nauczycielowi kaligrafii, za poprawienie mi pisma polskiego, ruskiego i niemieckiego i nauczenie mnie takowego w różnych charakterach.—Z uszanowaniem *Leon Frenzel*, Syn kupca miasta Warszawy.

— **Gimnasta WYRZYKOWSKI, Krochmalna, 33.** 5—6—19424—

MAGAZYN

M. WIERZBOWSKIEJ

przy ulicy Wierzbowej Nr 2, poleca w znacznym wyborze:

Krawaty i Chustki na szyję

z pierwszorzędnych firm **Paryzkich** pochodzące.

Parasole jedwabne Angielskie,

Męzkie i Damskie.

Biżuterje Paryzkie w imitacji.

Perfumerje Angielskie i Francuzkie,

PRZYBORY TUALETOWE i rozmaite przedmioty Galanteryjne. —18967 -10- 0

Kantor B. Korpaczewskiego,

zawiadamia, że **Ignacy Zienkiewicz** przestał pracować 1—1 **przy tymże Kantorze.** — 481 —

W Zakładzie nauki szewctwa dla kobiet

Florentyny Aleksandrowicz

jest znaczny wybór obówia damskiego na porę karnawałową wczasach znacznie zniżonych, od dotąd praktykowanych; również można dostać i dziecinnych na różne ceny. Tam a Numer 13. 1—1 — 509 —

DYSTYLARNIA

pod firmą

K. SCHNAIDER,

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że w domu W. Kapłana przy rogu ulicy Jasnej i Marszałkowskiej pod Nr 1402 (56 nowy), otworzony został Skład Wódek, Likierów, Spirytusów i Araku. 1- 3 — 535 —

Z anonimu nadesłanego mi przekonywam się, że autor więcej pracował nad ozdabianiem głowy nie wewnętrznem jej ukształceniem, a omyłek ortograficznych znalazłem 18 w czterech wierszach.—N. 1—1 — 605 —

Podpisany Cukiernik zamieszkały przy ulicy Freta szerokiej pod Nr 9, gdzie dawniej pod firmą Piwko, poleca Szanownej Publiczności znane ze swej dobroci

PĄCZKI I FAWORKI

po kop 1 i pół i 2 i pół.

Przytem urządziłem dobrą kawę, herbatą i czekoladę, po cenie zniżonej. Z uszanowaniem **J. L.**

DOLINA SZWAJCARSKA.

w Sobotę dnia 15 Stycznia 1876 r.

MASKARADA

Orkiestra pod dyrekcją

A. Sonnenfelda

Wejście rs. 1 od osoby.

Każdy mężczyzna ma prawo wprowadzić jedną damę bezpłatnie.

Obstalunki na obiady, kolacje, wesela lub bale, przyjmują się w każdej chwili w bufecie w Dolinie Szwajcarskiej.

1—2 — 641 — Restaurator **T. Jasińsk**

W Sobotę d. 15 danym będzie

BAL

Przyjacielski,

na Pradze, w Restauracji tak zwanej pod „Nadzieją“ Nr 405, wejście od ulicy Szerokiej i Brukowej, na którym orkiestra doborowa grać będzie.—Bufet należycie zaopatrzony.—Wejście kop. 30 i 5 na ubogich.

Reiman.

—520—1—2

Dnia 1 (13) Stycznia r. b. z ulicy Królewskiej Nr 4,

Skradziono Psa,

z rodzaju pointerów, mającego 10 miesięcy, koloru żółtego z białemi plamami na głowie i końcach łap. Na naszyjniku wypisane jest nazwisko posiadacza psa. „N. Małychin. Kto przyprowadzi pomienionego psa podług wyżej wskazanego adresu, otrzyma wynagrodzenie, w razie odnalezienia psa przez policję, winny pociągniętym zostanie do odpowiedzialności. —625—1 2

Potrzebne jest od dnia 1 Lipca r. b. w Częstochowie

Mieszkanie,

o trzech większych lub czterech mniejszych pokojach, z kuchnią, piwnicą i schowaniem na drzewo, w miejscu otwartem i przyjemnem. Ktoby z pp. obywateli miał takowe do wynajęcia, zechce bliższą o tem wiadomość, z wyrażeniem ceny, przesłać do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami **M. W.** 1—1 — 547 —

W Niedzielę d. 4 (16) Stycznia o godzinie 8 wieczorem

w Salach Redutowych

pożegnalny

KONCERT

Henryka Wieniawskiego

Solisty Dworu J. C. M. i Professora Królewskiego Konserwatorjum muzycznego w Bruxelli,

Ceny miejsc:

Krzesła numerowane po rs. 3 kop. 5—2 kop 5 i 1 kop. 55 Wejście do sali rs. 1. Galerja kop. 75. Bilety są już do nabycia w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa.

Bliższe szczegóły afisze doniosą. —646—1—1

TIVOLI.

Dziś w Piątek dnia 14 Stycznia, zupełnie nowy program na

KONCERT.

Wejście kop. 20.—Początek o godzinie 7 wieczorem.

Jutro w Sobotę dnia 15 Stycznia

Wielki Bal maskowy.

Panowie mogą wprowadzać ze sobą dwie damy.—Początek o godzinie 10 wieczór.

—618—1—1 ***W. REINER.***

WIELKI TEATR.

Dziś: Aida Ab. zawieszony.—Jutro: Perichola.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: Przed ślubem. Jutro: Fałszywi Poczciwcy.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ,

dnia 14 Stycznia 1876 roku.

	Żądano		Płacono	
	rs.	kop.	rs.	kop.
Półimperjały Ros. rs. — kop.—				
Dukaty Holenderskie rs. k,—				
Pruskie talary w bilet. rs. —k.—				
Austr. flor. w bil. k. —				
Obligi skarbowe 100 rs. (od kup.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	96	80	96	50
List. Zast. 3 okresu II. s za rs. 100	96	80	96	50
Listy Zast. nowe 5 prc. z r. 1869	94	25	93	95
Listy Zastawne m. Warszawy I s.	90	35	90	05
„ „ „ „ II s.	90	24	89	90
Listy Likwidacyjne rs. 100 . . .	82	95	82	65
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	100	25	99	25
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . .	—	—	—	—
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864 .	Lo-	so-	wa	nie
„ „ „ „ ostempl. . .				
„ „ „ „ z r. 1866. .	221	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. . .				
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	85	—	83	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	—	—	75	50
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej	—	—	168	50
Akcje Dr. żel. War.-Terespols . .	118	50	117	50
Akcje Banku Handl. War. rs. 250.	280	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	268	—	—	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	—		—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej.	101	50	100	50
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. f. cukru Leonów rs. 250	—		—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	—		—	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk 500	—		—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	—		—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	105	50	105	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 24 4/9

Od Likwidacyjnych kop. 47 7/9

Od Listów Zastawnych nowych k. 36 5/9

Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k. 143 1/18

Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 115 k. 20 rs 114 k. 90

Londyn; 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 75 rs. 7 k. 74

Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 93 k. 30 rs. — k —

Wiedeń; Weksel 2 m. za 150 rs 100 k. 20 rs. — k —

Akcje Banku Handlow. w Łodzi rs. — żądano rs. — płac

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem zimna st. —, dziś rano zimna st. 3.68, w południe zimna st. 2 24. Barometr: 764 mm. (Odmiana).

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 3. c. 11.

— Do dzisiejszego Kurjera na Warszawę dołącza się „do wszystkich Odezwa“ tygodnika humorystyczno-satyrycznego ilustrowanego **Kolce**.

Redaktor Herman Benni.

Wydawca Gustaw Gebethner.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5). —Дозволено Цензурою Варшава 2 (14) Января 1876 г.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 9.

Dnia 14 Stycznia 1876 roku. *Piątek.* *Dnia 2 (14) Stycznia 1876 roku.*

Opuścił prassę zeszyt **5 i 6** Romansu kryminalnego p. t.: **Pułkownik Galernik,** przez F. du Boisgobey, autora romansu „Przepadł bez wieści.“ Cena zeszytu kop. 12½ (gr. 25).—Nadsyłający z prowincji na zeszytów 16 rs. 2, mają je wysyłane zaraz po wyjściu, „franco“ **Jan Breslauer,** Księgarz, ulica Miodowa Nr 489d. —446—1—1

Cena **rs. 3 kop. 60,** zniżona na **rs. Jeden.**
TWORY J. D. MINASIEWICZA.
Tom IV na pysznym welinie, edycja ozdobna, **Lipsk.** Na przesyłkę załącza się kop. 30. **Jan Breslauer, Księgarz, ulica Miodowa Nr 489d.** —445—1—3

Bibljoteki Warszawskiej

zeszyt na Styczeń 1876 r., wyszedł z druku i obejmuje: 1) Synowie hetmańscy, opowiadanie historyczne Wł. Chomętowskiego. 2) Kronika Ekonomiczna współczesna F. Zielińskiego. 3) W kwestji duszy K. Kaszewskiego. 4) O pobycie w Polsce i pracach Marcina Opitza słynnego poety niemieckiego w wieku XVII, K. Mecherzyńskiego. 5) Kronika Lwowska. 6) Bulgarowie nad-Dunajscy. 7) Arab, poemat J. Słowackiego, w tłumaczeniu francuzkiem J. Mien, przez Adama Pługa. 8) Kronika zagraniczna, literacka, naukowa i artystyczna. 9) Korrespondencja. 10) Przegląd piśmiennictwa krajowego i zagranicznego. 11) Wiadomości bieżące naukowe, literackie i artystyczne. 12) Nekrologja. 13) Od Redakcji. —401—1—1

Wyszła z druku
Teorja Elektryczności,

opracowana przez
TEODOZEGO OBIDZIŃSKIEGO,
z 22 drzeworytami.
Skład Główny w Księgarni
Adolfa Kowalskiego,
przy ulicy Nowy Świat Nr 39.
Cena 50 kop. — z przesyłką 60 kop. —408—1—3

Nakładem Księgarni
J. Zinberga
w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 6. **Teatrzyk dla młodego wieku** t. j. zbiór 5 komedyjek wierszem i prozą przez P. Izdebską napisanych. Cena całego zbioru kop. 80. Pojedynczych zaś jak następuje: 1) Żart prawdą wiersz kop. 25. 2) Naszyjnik Babuni, wierszem kop. 20 3) W Szopce Betleemskiej, wiersz, kop. 7½. 4) Jest to cnota nad cnotami, prozą kopiejek 30. 5) Prima aprilis wierszem kop. 30. Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach. —166—3—3

PRENUMERATA
pism perjodycznych
krajowych i zagranicznych,
w Księgarni i Składzie Nut
pod firmą
E. Wende i Spółka,
Krakowskie-Przedmieście Nr 412*a*.
Katalogi bezpłatnie!
—18695—10—10

Ktoby z Rodziców, posiadającyck syna w wieku lat około dziesięciu, chciał przyjąć na wspólny koszt edukacji chłopca w wieku lat 9, czy to na przychodniego czy ze wszystkiem, raczy dać znać na róg ulicy Marszałkowskiej i Sto-Krzyskiej Nr 48, na 2 piętre, gdzie stróż domu wskaże. —317—3—3

Buchhalter Niemiec,
życzy zajmować się codziennie kilka godzin wieczornych, buchhalterją. Adressa uprasza zostawić pod lit. M. B. w Redakcji. —543—1—3

PEDAGOG
russkiego pochodzenia, przygotowuje dzieci do klassy wstępnej Gimnazyalnej, w godzinach popołudniowych. O bliższych warunkach można się dowiedzieć w 1 em Gimnazyum. Adres pod Lit. W. P. stróż wskaże. —441—2—3

Potrzebny na wieś przy kolei W.-Wied. o cztery godziny jazdy od Warszawy
NAUCZYCIEL
do chłopca 10 letniego, celem przygotowania go do drugiej klassy. O bliższych szczegółach dowiedzieć się można w księgarni B. Cassiusa przy ulicy Miodowej pod Nr 14. —437—2—3

Potrzebną jest zaraz
PANNA
umiejąca dobrze szyć bieliznę na maszynie Wheelera-Wilson, Orla Nr 8 mieszkania 12. —391—2—2

Do nowo-otworzonej pracowni ubiorów i strojów damskich, pod dyrekcją krojczyni francuzkiej, potrzebne są
PANNY
uzdolnione do szycia ręcznego, również do szycia na maszynie Wheelera i Wilsona, oraz Panny do nauki. Reflektantki zechcą się wcześnie zgłosić do domu Nr 12 przy ulicy Leszno, na dole, po prawej stronie od frontu. —409—2—3

PANNA
potrzebną jest do robienia dziurek dobrze w bieliźnie. Wiadomość ulica Leszno Nr 33 w oficynie na prawo. —589—1—1

Młody Człowiek
teoretycznie i dwuletnią praktyką, w jednem z większych majątków w Królestwie, praktycznie w gospodarstwie rolnem wykształcony, poszukuje od 1-go Kwietnia r. b. miejsca rządcy w mniejszem majątku, lub też pomocnika rządcy w dużem postępowem gospodarstwie. Osoby chcące powziąść bliższe szczegóły, zechcą przesłać swój adres do Kutna „poste restante R. S. T. 7.“ —517—1—3

Professor Gimnazjum,
Francuz, przyjmuje na stancję uczniów, udziela także lekcje prywatne języka francuzkiego. Porozumieć się można przy Nowym-Świecie Nr 12. —513—1—3

PIANISTKA
przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące w Warszawie. Wiadomość w mleczarni, ulica Nowy Świat Nr 58. —546—1—6

Potrzebny jest zaraz:
UCZEŃ do Handlu
I. Górnickiego Stare Miasto. —555—1—1

PANNA
kompletnie uzdatniona w krawieczyznie, życzy sobie pracować w domu prywatnym dziennie lub miesięcznie. Ulica Nowolipie Nr 2469, nowy 13, mieszkania 13, pierwsze piętro, stróż wskaże. —307—2—2

Potrzebne są zaraz
Panny
do szycia bielizny na maszynie i podręczne. Ulica Dobra Nr 27 nowy, mieszkania 12, na dole w oficynie. —400—2—3

Małżeństwo,
poszukuje zaraz mieszkania przy porządnej familji, z dwóch pokoi umeblowanych z usługą, na jednej z pryncypalnych ulic na 1 lub 2 miesiące. Wiadomość na ulicy Mazowieckiej Nr 5 nowy. Stróż wskaże. —398—2—2

Pianistka
przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące w Warszawie i na prowincji. Wiadomość w sklepie E. Fałęckiej, ulica Bednarska Nr 25. —410—2—3

Potrzebny jest
Uczeń Handlu
do Kantoru
dobrze przygotowany, zgłosić się do Składu Machin przy ulicy Senatorskiej obok kościoła Ś go Antoniego w godzinach przedobiednich. —346—3—3

Na hypotekę nieruchomości warszawskiej potrzebna summa
Rsr. 6,000.
Wiadomość u Powichrowskiego Patrona Przejazd Nr 13. —595—1—3

Rząd Gubernjalny Warszawski,

Podaje do wiadomości, że w dniu 14 (26) Stycznia 1876 roku, o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w gmachu Rządu Gubernjalnego, licytacja przez opieczętowane deklaracje na sprzedaż starych papierów w ilości około 100 pudów, za które Rząd Gubernjalny proponuje cenę po rs. 2 kop. 40 za pud. Pragnący mieć udział w pomienionej licytacji, obowiązani są przedstawić przy złożeniu deklaracji vadjum rs 25, które nieutrzymującym się zaraz powrócone będą.

Papier przeznaczony do sprzedaży, można widzieć w Wydziale Ubezpieczeń Rządu Gubernjalnego, każdego dnia w godzinach służbowych, wyjąwszy dni świątecznych i galowych.

Wzór do deklaracji (na papierze stemplowym ceny kop. 40) W skutek ogłoszenia Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, ja niżej podpisany zamieszkały (tu trzeba szczegółowo objaśnić miejsce zamieszkania) obowiązuję się kupić przeznaczone do sprzedaży papiery po cenie rs. . . kop. . . za pud (wyraźnie bez poprawek i skrobań) potem następuje podpis.

2—2 (Podpisać wyraźnie imie i nazwisko i zamieścić datę) — 214 —

Zarząd Okręgowy Intendentury Warszawskiego Wojennego Okręgu.

Podaje niniejszem do wiadomości publicznej, iż w dniu 12 (24) Stycznia r. b., odbędzie się w Zarządzie Intendentury Warszawskiego Okręgu, licytacja na sprzedaż 298 pudów i 8 funtów papieru pochodzącego ze zniszczonych akt dawnych czasów, a zachowanych w Archiwum Zarządu Okręgowego Intendentury.

Papier mający się sprzedać podzielony będzie na 3 partje (pierwsze dwie po sto pudów każda, a trzecia dziewięćdziesiąt ośm pudów i ośm funtów). Każdy kupujący taką tylko ilość partji może licytować, jaka jest wymienioną, z warunkiem jeżeli do licytacji złoży odpowiednią ilość pieniędzy na kaucję, która stanowić ma: na pierwszą i drugą partję po rubli sr. dziesięć. a na trzecią rubli sr dziewięć kopiejek dziewięćdziesiąt).—

Kaucje rzeczone zaraz po licytacji winny być uzupełnione do 10% przez osoby dające wyższe ceny. a to w stosunku rzeczonego procentu do cen przez nich wyżej zadeklarowanych.

Deklaracje o dozwolenie licytowania (z dołączeniem kaucji) tak zapieczętowane, jak i osób pragnących osobiście przyjąć udział w licytacji, powinny być przysłane lub podane do Zarządu Okręgowego Intendentury nie później, jak na godzinę 11 przed południem w dniu licytacji. Po rzeczonym terminie deklaracje przyjęte nie będą.

Szczegółowe warunki licytacji, życzący sobie mogą takowe odczytywać codziennie w Zarządzie Okręgowym Intendentury od godziny 10 z rana do 3 z południa, i zarazem obejrzeć w Archiwum przy tymże Zarządzie, mający się wyprzedać papier.

1—1 — 416 —

DLA
KAPITALISTÓW I ZIEMIAN

W skutek wzmagającej się kultury wszystkich narodów, wzrasta także potrzeba papieru, oddawna też zastanawiano się nad zastąpieniem gałganów nowszym i łatwiej dającym się do obrobienia surrogatu. Zamiar ten udało się przeprowadzić z najlepszym skutkiem, zaczem dostarczenie owych surrogatów zaliczyć, można do wcale ważnej gałęzi nowoczesnego przemysłu, tak, że obecny nasz papier, zawiera mały tylko procent szmat, podczas gdy najważniejszą jego część składową stanowią materjały drzewne i słomowe; materjał zaś z gałganów spożytkowanym bywa dodatkowo przy dobrych i lepszych gatunkach listowego i piśmiennego papieru. Wielkie papiernie w Niemczech, które założyły fabryki wspomnianego drzewnego i słomowego materjału, nie mogą jednakże choćby w przybliżeniu pokryć swoich potrzeb, ponieważ niezmiernie utrudnionem jest dostarczenie w wielkich massach drzewa a przedewszystkiem słomy, w skutek bardzo wysokich cen tego produktu (w Niemczech płacą 3½ do 4 m. za 50 kilog. słomy) przyczem słaba waga przy wielkich pękach słomy, utrudniają przewóz z obfitych w słomę okolic, uderzającem przeto wydać się musi, że w krajach, w których obfitość słomy, wartość tejże zapełnie zaniedbała, że w krajach, których tak drogą w innych miejscowościach poszukiwaną słomę skazują na zgnicie i spalenie jak: w Rossji, Węgrzech, Galicji i t. d. że tu więc nie chwycono się spożytkowania na rzecz przemysłu materjału wspomnianego. Już rząd Rossyjski przekonał się, jak dalece w Rossji fabrykacja papieru w ogóle znajduje się w kolebce, nie będąc w stanie pokryć własnych swoich potrzeb i podczas gdy Rossja np. w ogólności ściśle zamyka przed zagranicą kordony swoje wysokim cłem, celem jednak ułatwienia zakładania nowych papierni, wszystkie do tego potrzebne, jakoteż do fabrykacji drzewa i słomy konieczne maszyny i części takowych przepuszcza zupełnie bez cła.

Do fabrykacji papieru najlepszym najkorzystniej spożytkować można słomę i drzewo, które nadają się do tego lepiej, jak wszystkie inne materjały włókniste i roślinne, podczas gdy znów odbytowi materjałów słomowych i drzewnych, otwiera się szerokie pole, choćiażby fabryka taka niepozostawała w bezpośrednich stosunkach z papiernią.

Fabryka maszyn i łejarnia żelaza Goetzera i Schulca w Rautzen w Saksonji,

zajmuje się specjalnie fabrykacją maszyn potrzebnych do fabrykacji słomowych i drzewnych materjałów, jakoteż do papierni i dostarcza tego rodzaju zupełne urządzenia wedle najnowszego systemu. Materjał zyskany na mocy tych przyrządów jest najzupełniej czystym i białym fabrykatem i pod każdym względem równa się co najmniej najlepszemu materjałowi papierowemu wyrabianemu z wysortowanych białych szmat. Materjału tego nie należy brać za jedno z brudnym, żółtym, bardzo wątłym i zupełnie brudnym materjałem, który pod nazwą papieru słomowego (Strohpapier) często w handlach kursuje. Wspomniona firma gotową jest, każdemu w tym względzie zainformowanemu na żądanie przesłać specjalne dane próby materjału i papieru i kosztorysy. Każdy więc właściciel majątku i gruntów, powinien postarać się o zbadanie tej sprawy i o przekonanie się **jakie korzyści przynieść mu może** fabrykacja materjału słomowego drzewnego i papierowego. 1—1 — 551 —

Rubli 3,000
jest do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki, po towarzystwie domu murowanego lub fajerkassy, albo na dobra ziemskie w Gubernii Warszawskiej, częściowo lub w całości. bez pośrednictwa osób trzecich, wiadomość ulica Biała Nr 6 domu, a 4 mieszkania, na pierwszem piętrze od godziny 2-ej do 4-ej. —514—1—3

Hutta szkła
z 2 piecami gdzie się wyrabia białe szkło, zielone butelki i taflowe szkło w okolicy Wilna, 28 wiorst od miasta oddaje się w arendę na 18 lat z drzewą. Podrobne wiadomości i warunki dowiedzieć się można w Księgarni A. Syrkna w Wilnie. —1969—3—3

STUDENT
3-go kursu wydziału Filologicznego, życzy sobie udzielać lekcje. Przysposabia także z języka Łacińskiego kandydatów do Seminarjum. Adresować listownie: ulica Dobra Nr 1 Studentowi I. W. —459—2—3

MAMKI
młode, zdrowe, ze świeżym pokarmem, przy ulicy Wspólnej Nr 3 u Akuszerki. —554—1—1

MAMKA
młoda, zdrowa z obfitym pokarmem jest u akuszerki pod Nr 4/1322, ulica Sto Krzyska. —596—1—3

BUCHHALTER

znający języki polski niemiecki, może także prowadzić książki w języku rosyjskim poszukuje odpowiedniego zajęcia w godzinach pozabiórowych. Oferty proszę składać w Redakcji Kurjera pod lit. P. M.

—245—3—3

UCZNIÓW

potrzebuje zakład modelarski T. Rother, przy ulicy Białej Nr 6. (Zdolności w rysunkach wymagane). —257—3—3

NAUCZYCIEL

prywatny, wyższy, upoważniony na wykład języków ruskiego, francuzkiego daje lekcje zbiorowe w godzinach poobiednich i wieczornych, u siebie w mieszkaniu za przystępną cenę. Krakowskie-Przedmieście Nr 61, 1 piętro od frontu. —9—6—6

BUCHHALTER

potrzebny jest, który był pierwej subjektem handlowym, który by miał świadectwa z długoletniej kondycji jako buchhalter, w wieku około lat 40. Wiadomość powziąść można w Magazynie Mebli, Nowy-Świat Nr 1252, nowy 51. —479—2—6

Rs. 300 do 500.

Potrzebny jest kapitał na interes sklepowy, któren posiada wyroby z własnej fabryki i zagranicznych, egzystujący już od lat kilku, dobrze procentujący. Bliższe porozumienie się w domu Nr 31 nowy, ulica Ś-to Krzyzka 11 mieszkania, każdodziennie do godziny 9 i pół rane, w każde święto do 11 z rana.

—467—2—2

Potrzebny jest

UCZEŃ

do zakładu Zegarmistrzowskiego, róg ulicy Elektoralnej Nr 6. —481—2—3

MŁODY CZŁOWIEK,

który ukończył kompletnie naukę szewctwa i prowadził już na swą rękę magazyn, zwinąwszy go obecnie, poszukuje zaraz miejsca stałego do sklepu jako bredmajster. Przytem posiada gruntownie język polski, ruski i początki niemieckiego i francuzkiego. Uprzejmie uprasza się o pozostawienie adresu w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. A. Z.

—401—3-6

Potrzebny jest

POMOCNIK

z kaucją od rs 1,000 do 1,500, obeznany z gatunkami kupnem zboża, najodpowiedniejszy byłby b. Obywatel Ziemski, lub b. Rządca dóbr.—Wiadomość u p. Stężalskiego, róg ulicy Podwale, od Kapitulnej w Kantorze służących. Tamże jest do ulokowania summa rs. 750 i można powziąść wiadomość o kilku domach do sprzedania pod korzystnemi warunkami. —228—3—3

MAMKA

zdrowa, młoda, że świeżym pokarmem, może zaraz przyjąć miejsce, ulica Solna Nr 9, u Akuszerki. —552—1—2

Fabryka Kwiatów, Magazyn Mód

B. GRABSKA

10. Długa. 10.

Sprzedaż hurtowa i częściowa **Kwiatów** balowych **Garniturów** do sukien **Kapeluszy** aksamitnych i kastorowych po cenach przystępnych. Potrzebne **Panny** do kwiatów uzdatnione i podręczne, przyjmuję **Uczennice.**

—576—1 6



Kapitały 30,000, 10,000 i 9,000 rs.

i inne, są zaraz do wypożyczenia na mały procent na domy murowane. Wiadomość pod Nr 21, ulica Leszno na 2 piętrze od frontu, Nr 4 lokalu, rano do godziny 9, w południe od 1 do 3. —388—2 3

Jest do sprzedania z wolnej ręki

FOLWARK,

leżący przy kolei Warszawsko-Terespolskiej, mający rozległości włók pięć, w tym włók trzy dobrych łąk, cały w jednej sztuce, obcą własnością nieprzedzielonej, bez żadnych służebności. Zabudowania gospodarskie zupełnie nowe, dom mieszkalny obszerny nowy. Bliższa wiadomość u Ludwika Skrzyńskiego Patrona, Długa Nr 17. —427—2—3

Do sprzedania 200,000 łokci kwadratowych

PLACU

razem lub w dalszej ilości. Hotel Saski Nr 65 od 2 do 3. —19666—3—3

Do fabryki, która zapewnia 20% zysku od kapitału obrotowego, potrzebnym jest zaraz

Wspólnik

z summą rs. 6000, o bliższych szczegółach dowiedzieć się można u Rządcy hotelu Sławiańskiego, ulica Podwal. —574—1—3

Guwerner Polak,

posiadający oprócz przedmiotów klasycznych język ruski i francuzki z wyborną konwersacią. Nauczycielki Polki, Francuzki, Szwajcarki, Angielki i Niemki różnego stopnia wykształcenia, poszukują zatrudnienia za pośrednictwem Rekomendacji **Kamilli Mierkowskiej** ulica Długa Nr 21, pierwsze piętro od frontu. —565—1—2

NIEMIECKIEGO

języka udzielam na pensjonatach i w domach prywatnych w konwersacji z wykładem według najnowszej metody oraz i **korespondencji handlowych.** Wiadomość na ulicy Marszałkowskiej Nr 69 parter, wchodząc na prawo od bramy. **P. A. v. Reussner.**

—526—1—6

MAMKĄ

wiejska młoda zdrowa, że świeżym pokarmem jest u akuszerki E. P. ulica Żórawia Nr domu 5 nowy. —592—1—3

JÓZEF ZERYNGER

Artysta Muzyczny.

Znany z dobrej gry na Fortepianie, przyjmuje zamówienia na wieczory. Ulica Senatorska Nr 20 w Fabryce szczotek lub Chłodna Nr 37 nowy. 206—3—6

Są do sprzedania

MASZYNY

do pięknego i śpiesznego prania bielizny. Maszyny te oszczędzają dużo czasu i mydła, nie dają wilgoci w mieszkaniu, i mało miejsca zajmują. Cena od 15 do 25 rs., oraz są do sprzedania i do wynajęcia Wyżymaczki do wyżymania bielizny i przyjmują się do reperacji. Wiadomość na Krak. Przedmieściu Nr 405/4. **Andrzej Zeitler.** —524—1—2

Tłomaczenie

z Polskiego na Ruski, z Ruskiego na Polski dokumentów i innych artykułów, przyjmuje się na Wilczej Nr 9, mieszkania Nr. 1.

—553—1—2

Ważna wiadomość.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia interes, przynoszący bardzo wysoki procent, potrzebujący kapitału 1,500 rs., warunki najprzystępniejsze. Ulica Dzika Nr 6, mieszkania 13. —465—2 3

Jest do sprzedania

futro Niedźwiedzie Czarne, zupełnie nowe kosztujące Rs. 260, dziś można go nabyć za Rs 130, widzieć go można od godziny 2-ej do 4 ej po południu, ulica Długa Nr 21 domu, mieszkania 18, na drugiem piętrze, w środkowej oficynie. —491—2—3

DOMINA

do wynajęcia atłasowe, morantik i pudesua, kaptury korenkowe i amazonki, w Magazynie strojów damskich Walerji Dziankowskiej, ulica Leszno, wprost Rymarskiej Nr 4 nowy, w bramie na prawo, oraz Ubiorki na głowy, Kwiaty i Czepeczki, są przysposobione na karnawał. —278—2—3

Zakład tapicerski i Magazyn Mebli,

L. Mergentaler.

egzystujący od lat 25, przy ulicy Senatorskiej, z dniem 1 stycznia r. b. przeniesiony został na tąż ulicę do domu W-go Józefa Epstejn Nr 22, na przeciwko kościoła Ś-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej. —529—1—6



DO SPRZEDANIA:

Meble i różne drobne srebne i złote rzeczy. Ogrodowa Nr 6, mieszkania 2, zapytać stróża. —405—1—3

MASSA i FARBY PLATYNOWE

w żądanych kolorach,

Wybornie konserwują przedmioty ulegające wpływom atmosferycznym, ciał gryzących kwasów etc.

Chronią one:

Żelazo od rdzy i nagryzania (doskonałe do malowania dachów, maszyn etc.

Drzewo od gnicia (Kadzie fermentacyjne i wszelkie przybory w gorzelniach browarach i innych fabrykach.

Czynią mieszkalnemi lokale przez wilgoć zniszczane.

Są najlepszem i najtrwalszem preparatem do malowania domów i tak dalej.

Broszury objaśniające własności farb platynowych, sposób użycia i wszelkie bliższe szczegóły u

F. Pietschmann.

36—0 —13486— **Niecała Nr 8.**

KOLOSALNE PAPIEROSY

kolosalnego formatu po 1 rs. 100 sztuk.

Tytan „ „ po 50 kop. 100 sztuk.

Nabyć można en gros et en detaille w Magazynach L. S. Hassfelda, także i w innych składach i Dystrybucjach. **Fabryka K. Teofilidy.**

19—0 — 14667 —

NOWO ZAŁOŻONY

MAGAZYN MEBLI

TANIO. TANIO.

przy ulicy Nowy Świat Nr 10, trzeci dom za Kontrolną Pałatą, kilka domów przed placem Ś-go Aleksandra

Zaopatrzony w znaczny dobór różnych Mebli dokładnej roboty, i sprzedaje takowe po cenach tanich. 5—12 — 19658 —

WAŻNA WIADOMOŚĆ.

Są do wynajęcia **Domina** nowe jedwabne po rs. 4, można dostać **Suknię Balową** po rs. 15, są także do nabycia **Żefiny**, tamże potrzebne są **Panny** do nauki. Ulica Grzybowska Nr. 15 w domu własnym **Michalina.**

—558—1—1

ZA BEZCEN!

są kwiaty do nabycia (melange) w bukietach do podpinania sukien, cały garnitur po rs. 3. Nowy Świat Nr domu 53, mieszkania 7.

—571—1—1

ZAKŁAD

dobrze procentujący istniejący na pryncypalnej ulicy, od kilkunastu lat, z powodu wyjazdu właściciela jest do odstąpienia za **bardzo pomierną cenę.** Wiadomość w składzie materjałów piśmiennych W-go Winiarskiego przy ulicy Nowy Świat Nr 62.

—528—1—3

Dnia 4 (16) Lutego r. b. o godzinie 12 w południe w domu pod Nr 17 przy ulicy Zakroczymskiej sprzedawane będą w drodze prywatnej

Odzież i inne drobne rzeczy.

Wiadomość u miejscowego stróża. Wejście od ulicy Konwiktorskiej. —541—1—1

Do nabycia za rubli 30

rękopism do druku. Tłómaczenie n rossyjskiego „Książki o pożarach," czyli sposoby do gaszenia i ratunku. Iwanowski. Nowolipie Nr 10.

—579—1—3

Ważna wiadomość.

Dla chcących oddawać bieliznę do Pralni Warszawskiej, otwartą została trzecia Filja przy rogu ulicy Ś-to-Krzyzkiej i Bagno Nr 1 domu, mieszkania Nr 44 w podwórzu. O drzewie w sążniach, dobrej miary i suche wprost z lasu w cenie rs. 13 k. 50 sążeń, na mniejsze i większe partje z odstawą powziąść można wiadomość w kantorze Pralni Długa Nr 20.

—540—1—3

Puszki szklanne czyli **lubryfikatory** do smarowania machin, w różnych gatunkach, kształtach i rozmiarach, z tych najwięcej używane po kop. 23 do 35 za sztukę.

Puszki blaszane do smaru stałego, po kop. 40 i droższe.

Smar stały, przedstawiający wielką oszczędność w użyciu po kopiejek $33\frac{1}{3}$ za sztukę.

Oliwiarki blaszane w różnych cenach, stosownie do wielkości.

Olej do machin, po kop. $19\frac{1}{2}$ za funt.

Oleje skalne do machin, od kop. $14\frac{1}{2}$ do $16\frac{1}{2}$ kop. za funt.

Smarowidła belgijskie.

Soapstone Packing, nowy rodzaj pakunku do sztofbuks, używany przy cylindrach mahin parowych, wynalazek ten amerykański przedstawia tę wyższość nad innemi dotąd używanemi pakunkami, że jest znacznie **trwalszy, lepszy i tańszy.**

Kraft & Kuksz,

14—0 — 8819 — w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1.

Za Rs. 80

do sprzedania garnitur mebli palisandrowy, świeżo adamaszkiem pokryty, oraz 2 garnitury nowe rypsem kryte za cenę bardzo niską. Nowy-Świat Nr. 46 nowy, u tapicera.

—425—2—6

Jest do sprzedania

Maszyna do szycia

Polacka et Szmita, cryginalna za cenę rs. 45. Wiadomość przy ulicy Aleksandryi pod Nr 15 domu, mieszkania Nr 5 1-sze piętro.

—372—3—3

CENY W SKŁADACH F. ŁAPIŃSKIEGO.

Kantor i Skład Główny, Jerozolimska Numer 35.

Za korzec 240 funt. Węgla kamiennego grubego z kopalni własnej «Jan» z odstawą k. 90.
" " " " " kostkowego " k. 85.
" " " " " grubego z najlepszych kopalń szlązkich " Rs. 1 k. 5
" " " " " kowalskiego " " " " k. 90.
Za korze węgla drzewnego Rs. 1
Za sążeń kubiczny drzewa suchego brzozowego szczapowego z odstawą Rs. 17.
" " " " " olszowego " " " Rs. 15.
" " " " " sosnowego " " " Rs. 14.
Za porąbanie do każdego sążnia dolicza się Rs. 1.
Odstawa tak węgla jakotęż drzewa rąbanego w wozach zamkniętych i oblombowachy
12—0 —12054—

WODA FIGARO

Do farbowania włosów.

SKŁAD GŁÓWNY

w St. Petersburskim Chemicznym Laboratorjum w St. Petersburgu.
w Warszawie w Ruskim Magazynie ulica Niecała Nr 2.
8—10 — 18078 —

W ZAKŁADZIE TAPICERSKIM LEOPOLDA BRENERT
Nowy Świat Nr 37,
są do sprzedania **MEBLE**, kilka garniturów wysłanych i pokrytych rypsem, szezlągi, kozety, sofy, fotele, napoleonki, komody, łóżka, umywalnie, stoły jadalne i t. p. na prowincję z opakowaniem sprzedaje po cenach niepraktykowanych, o czem się można przekonać na miejscu. —504—2—6

SYROPY
czysto owocowe:
jak: **Malinowy, Poziomkowy. Porzeczkowy, Wiśniowy,**
sprzedają się w buteleczkach funtowych **po kop. 30.**
W Filji Instytutu Wód Mineralnych w Ogrodzie Saskim, ulica Elektoralna Nr 4, pierwszy dom za gmachem Banku Polskiego.
18—9 —16880—

SER GAMBRYNO,
nadszedł już do handlu
BRACI WRÓBEL.
—97—5—0

Są do sprzedania:
Faetony nowe, elegancko wykończone, oraz **Bryczki** nowe, zdatne na prowincję i **Wozy** półtoraczne i kolejne. Wiadomość przy ulicy Nowolipie wprost Żelaznej Nr 76/2448.
—483—2—6

Ważna Wiadomość!
Jest do wydzierżawienia w Warszawie, w pobliżu rogatek Czerniakowskich **Ogród** owocowy i warzywny ze szparagarnią, mający około trzy morgi, do tego może być mieszkanie z pokoju i kuchni oraz obszernej stajni i wozowni, może być wynajęte i z osobna. Wiadomość przy ulicy Nowy Zjazd Nr 2624 w kantorze Młyna Parowego. Tamże jest do sprzedania **Lokomobila**, która obecnie funkcjonuje. —588—1—3

Do sprzedania
Jedna para krakowskich **Chomont** kompletnych z linkami obszytemi w skórę, przed rokiem w fabryce Klingholza nabyte, są za bardzo umiarkowaną cenę do nabycia i dwie **Pojedynki** angielskie również w dobrym stanie. Ulica Królewska Nr 23. Wiadomość u stangreta Mikołaja. —397—1—3

Cyzler i Brązownik,
potrzebni są zaraz, na dobrych warunkach. Wiadomość u Szwajcara w Hotelu Litewskim, ulica Nowo-Senatorska Nr 5. —562—1—2

Po cenie znacznie zniżonej
główny Skład Szkła **Taflowego, Stołowego, Lampowego** oraz **Kufli** do piwa Bawarskiego na Grzybowie Nr 1102(14) w podwórzu **Sochaczewski.** —538—1—3

Luneta (bawarska)
za nader zniżoną cenę jest do odstąpienia. Obejrzeć można w Cukierni Teatra na Krak.-Przedmieściu. —537—1—3

SUKNIA
jest do sprzedania, nowa koloru niebieskiego z francuzkiego baryżu, oraz kapelusz czarny aksamitny dla młodej osoby. Wiadomość u Rządcy domu Nr 737/8 róg Leszna i Rymarskiej. —250—1—2

Z powodu zaszłych okoliczności, jest zaraz do sprzedania: zakład **Restauracyjny** wraz z **Bawarją**, lub odnajęcia po niem lokalu i częściowego wyprzedania mebli wraz z Bilardem, wiadomość ulica Chmielna Nr 1530/20 w tejże Restauracji. —533—1—3

Nowo-otworzony został
Skład Węgli Kamiennych i Drzewa,
przy ulicy Oboźnej Nr 3, obok domu Karasia, sprzedaje na korce i pudy, gatunki wyborowe z kopalń zagranicznych, ceny zniżone. Za rzetelną miarę i natychmiastową odstawę Skład poręcza. —150—5—6

SPECJALNA FABRYKA
Kass żelaznych ogniotrwałych Roberta Bohte
Nowy-Świat Nr 38.
Wielki wybór, Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą.
—19259—9—18

Poszukuje się korzystnej
Branży kupieckiej,
do której z 2 do 6 tysięcy rs. przy pewności kapitału możnaby przystąpić. Zgłoszenia frank. A. X. poste-rest. Warszawa.
—204—3—4

Do sprzedania:
Faeton prawie nowy pięknej roboty fabryki Hesse, **Szuba** Niedźwiadkowa dla stangreta. **Cztery Suknie** jedwabne, jedna balowa z pięknych materyj. Wiadomość ulica Śliska Nr 4, mieszkania Nr 11 na dole w podwórzu.
—597—1—3

Są do sprzedania
Dwa Łóżka
mahoniowe nowe, za 48 rs. Ulica Śliska Nr 23, mieszkania 3. —257—3—3

DLA SIWYCH WŁOSÓW
tylko natychmiastowe zafarbowanie
ORIZALINE
DU
Dr JAMES SMITHSON
JEDEN FLAKON
Dla natychmiastowego zafarbowania włosów i brody.
207 rue St HONORÉ. PARIS
LEGRAND
Nie potrzeba myć głowy ani przed ani po użyciu tego środka, nie plami on skóry i nie szkodzi zdrowiu, skutek natychmiastowy.
Sprzedaje się u LEGRAND i u wszystkich fryzyerów.

Do sprzedania:
Chomenta angielskie prawie nowe, palto z niedźwiedziowym kołnierzem, surdut zimowy i letni dla stangreta za rs. 125. Garnitur mebli masiv orzechowy rzeźbiony utrechtem kryty nowy, cztery małe, dwa duże fotele stół i sofa za rs. 250 Lampa bronzowa do nafty antyk z 12-ma świecznikami która kosztowała rs. 150 sprzedaje się za rs. 60. Łóżko francuzkie mahoniowe rs. 40. Wiadomość u stróża domu Nr 56 przy ulicy Marszałkowskiej naprzeciw hotelu Maringe. Tamże jest poszukiwaną osoba kompletnie nadolniona w krawieczyznie i szyciu maszynowem. —109—3—3

Jest do sprzedania:
szezląg zupełnie nowy, zielonym safianem kryty, roboty Simmlera. Zegar stojący brązowy, roboty paryzkiej, oraz dwie kapy jedwabne do przykrycia łóżek. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr domu 39, mieszkania Nr 1; od godziny 1-ej do 3-ej po południu.
—490—2—3

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego **„Merkury,“** sprzedaje w swych sklepach
Śledzie Angielskie
sztuka po kop. $2\frac{1}{2}$.
—16035—27—0

SUKNIA
nowa jedwabna z materji Lyjońskiej zupełnie nieużywana, z powodu żałoby jest do sprzedania za połowę ceny, **i wiele innych rzeczy.** Obejrzeć można codziennie od godz. 10-ej z rana, do 12 tej, a popołudniu od god. 4-tej do 6-tej. Ulica Królewska Nr. 41, mieszkania Nr 27. —444—1—2

Do sprzedania:
dwie salopy lisami podbite jedna mało używana z pięknym kołnierzem tumakowym. Wiadomość róg Bednarskiej i Dobrej pod Nr 18 nowym w szkole. —233—3—3

Ważna wiadomość!
Są do sprzedania obszerne szafy wraz z bufetami w bardzo dobrym stanie, mogące być przydatne do wszelkich towarów, za przystępną cenę. Wiadomość w Fabryce Tabacznej Braci Polakiewicz, ulica Bonifraterska Nr 2162. —282—3—6

FUTRA,
Algierka baranami podszyta, wyłogi niedźwiedzie, cena rs. 70, oraz **Salopa** lisami sibirskiemi podszyta, cena rs. 75, zostały złożone do sprzedania u W. Raab, ulica Marszałkowska Nr 62.—Tamże przyjmują się wszelkie roboty Kuśnierskie. —450—2—2

Z powodu wyjazdu
są do sprzedania 9 beczek (a 60 i 90 gar.) dobrze urządzonej kwaśnej kapusty, oczem się Sz. Liwerantów i Restauratorów zawiadamia. Wiadomość Nowa Praga Nr 80, dom Hasiewiczowej u stróża. —433—2—2

Eleganckie Saneczki,
całe żelazne, fotelową robotą, podług modelu Paryzkiego, do jeżdżenia po lodzie, są do sprzedania przy ulicy Wiejskiej pod Nrem 12. Wiadomość na 2-m piętrze. —250—3—3

Jest do sprzedania
KOZETKA,
cała kryta, bardzo mało używana, za przystępną cenę. Ulica róg Marszałkowskiej i Chmielnej Nr 28 nowy, mieszkania 8.
—253—3—3

Buty Aksamitne na baranku dziecinne niżej ceny kosztu,
w Składzie Towarów Rossyjskich
T. STANISŁAWSKIEGO
w Gmachu Teatralnym i róg Nowo-Senatorskiej. —461—2—3

SUKNIE DAMSKIE
odpowiednio wymaganiom gustu i mody, wykonywają się w pracowni **Kosteckiej** pod Nrem 4, na Elektoralnej, obok Banku.
—460—2—3

Śliwki Francuzkie
Communes zwane.
Przy tegorocznym urodzaju tychże we Francji, udało się nam nabyć większą partję po bardzo przystępnej cenie, jesteśmy w możności sprzedawać tak w większych jak mniejszych ilościach po cenach stałych a mianowicie:
na pojedyncze funty, funt po kop. 15 biorący 10 funtów jednorazowo, funt po kop. 14—biorący całemi skrzynkami funt po kop. 12.
Wyższy gatunek
na pojedyncze funty, funt po kop. 20 biorący 10 funtów jednorazowo, funt po kop. 19 — biorący całemi skrzynkami funt kop. 18.
Najwyższy gatunek zwany Imperiales fleurs za kilka dni nadejdzie
HANDEL Braci Wróbel
Krakowskie-Przedmieście obok kościoła Ś go Krzyża Nr 406.
—17986—17—0

Ulica Bracka Nr 6, mieszkania 24, jest do sprzedania znaczna ilość pięknych
karnawałowych kwiatów
razem lub częściowo, za cenę bardzo umiarkowaną. Zastać można od godziny wpół do drugiej do piątej po południu. —19388—6—6

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że na obecny karnawał przysposobiłem znaczny zapas **Piwa wystałego Bawarskiego** na butelki po kop. 7 i pół, na kosze po kop. 7 i sprzedaje takowe przy rogu ulicy Wspólnej i Kruczej Nr 13 gdzie nowy targ.—255—4—6

Najlepsza Musztarda,
w różnych gatunkach, w niczem nie ustępująca zagranicznym. Nabyć ją można w każdym czasie w **Fabryce A. SCHWEITZER,** w większych lub mniejszych ilościach to jest na garnce, kwaterki, oraz w słoikach po umiarkowanych cenach, przy ulicy Królewskiej, w domu p. Hessego pod Nrem 19.
—143—3—6

Są do sprzedania dwa eleganckie
KONTUARY
z francuzkiego orzecha wcale nieużywane za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość w sklepie obok Magazynu Klinslanda danej Hotelu Angielskim. —515—1—3

Siana pięknego i koniczyny bardzo pięknej
jest do sprzedania znaczna ilość z dostawą do Warszawy, na 3-ci dzień po zamówieniu (minimum 12 centnarów). Wiadomość w składzie papieru **A Chodowieckiego** dawniej **Rakoczy.** Plac Teatralny Nr 7, w którym są próbki do obejrzenia. Cena **Siana za** Centnar trzy pudowy **Rs. 1 kop. 65, Koniczyny Rs 1 kop. 80.** —356—3—5

DO SPRZEDANIA:
Nowa **Suknia** jedwabna niebieska za pół ceny kosztu, **Mufka** skunksowa, **Parawan** jesionowy, kilka **Poduszek** z pierzy i puchu, Okrycie damskie i **Szezląg.**— Zgoda, Nr 1 mieszkania 4. —18517— 3—3

2 Składy Węgla
w dobrych miejscowościach, natychmiast lub od 1 Lutego r. b. do odstąpienia. Wiadomość u zarządzającego składem Węgli Braci Mławskich przy Alei Jerozolimskiej Nr 22.
—350—3—3

Sliwki Tureckie
w najlepszym gatunku
w Handlu Braci Wróbel,
obok kościoła Ś-go Krzyża. —2853—

Główny największy parowy zakład wyrobu

Wód mineralnych,

na butelki i syf ny, Aptekarza **Karpińskiego** w Warszawie Nr 937/8.

Ma honor zawiadomić p. Lekarzy i Publiczność że oprócz istniejących składów wód w aptekach Warszawskich p. Billera, Manduki, Knola, Hekebaila, Iwańskiego, Kuśmierskiego, Kucharzewskiego i Huberta świeżo założyłem skład wszystkich wyrobów mego Zakładu w Aptece **W. Lerowskiego** przy ulicy Marszałkowskiej.

W. Karpiński.
Magister Farmacji.
—177—4—6—

Zarząd Stowarzyszenia „MERKURY,“

w sklepach swych przy ulicy Podwal Nr 17 Marszałkowskiej róg Złotej, sprzedaje sprowadzone z miejsca **WINO Bordoskie** oraz wyborowy **ARAK Angielski,** każda butelka opatrzona stemplem komory.—12453—55—9

Do sprzedania:

Garnitur Mebli mahoniowych Suknia jedwabna elegancko zrobiona, Szafa do książek oszklona Maszynka do kawy, Lampa wisząca do sypialnego pokoju, Szezlong skórą bronzową kryty, Kaftanik aksamitny, Mufka z kaczek, Senatorska Nr 3, mieszkania 14, drugie piętro. —606—1—3

Przyjmują się do prania
RĘKAWICZKI

glansowane i zamszowe. po kop. 7$\frac{1}{2}$ od pary z reperacją. Ulica Ś to Jańska Nr 1, mieszkania 4. —492—2—3

SANKI

peterzburgskie małe, Fajeton na jednego lub na parę koni, Aleja Jerozolimska Nr 17. Wiadomość u lakiernika —578—1—1

CERATY

w najlepszym gatunku
na stoły, fortepiany i komody,
posadzkowe i powozowe,
nieprzemakalna dla dzieci,
jedwabna przezroczysta,
dywaniki pod stoły i umywalnie
chodniki i podstawki

oryginalna
Skóra Amerykańska
na pokrycie mebli
w wyborowym gatunku i
w rozmaitych kolorach,

NAJTANIEJ
W SKŁADZIE
Seweryna Mazur i S-ki
Plac Teatralny, pałac Blanka.
—17160—11—0

Nadeszły do sklepów
Stowarzyszenia „Merkury“

Śliwki Tureckie,

sprzedają się funt po kop. 12$\frac{1}{2}$.

Śliwki Francuzkie

(Impériales), funt kop. 26.
—16861—28—0

DYSTRYBUCJA

jest do sprzedania przy Nowym-Świecie pod Nrem 48. Wiadomość na miejscu.
—377—3—3

SANKI

mniejsze i większe, kilka sztuk jest w Fabryce Powozów Miłodrowskiego, Leszno Nr 7.
—368—3—3

Do sprzedania:

Garnitur Mebli

nowych, szezląg skórą kryty i komoda mahoniowa. Leszno Nr 45 na dole w bramie 2 drzwi. —604—1—3

Do wynajęca od każdego czasu

Dwa Pokoje

na 1 piętrze od frontu przy ulicy Tamka Nr 37. Wiadomość u stróża albo w zakładzie mlecznym na Nowym Świecie Nr 74 w domu W. Łapińskiego. —602—1—1

Zaraz do wynajęcia

Dwa pokoje

z mebiami opałem i usługą, oraz do sprzedania **Litewska wędlina, Masło i Peklowina,** ulica Warecka Nr 1, mieszkania 2.
—607—1—3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, składający się z kanapy, dwóch foteli, sześciu krzeseł i stołu i Sofa orzechowa otwierana z plecami, bardzo praktyczna po cenie bardzo przystępnej. Nowy-Świat Nr 12 nowy, u tapicera Cybulskiego. obok Kontrolnej Pałaty. —428—2—3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

urzędowej roboty. Tamże jest Sofa, Szeslong, Stolik do kart. Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 52, u Tapicera. —19663—4—6

Garnitur Mebli

mahoniowych, rypsem krytych złożony z kanapy, stołu, 2 ch foteli i 6 krzeseł do sprzedania za przystępną cenę, w Cytadeli u Komisarza Wojennego, szpitala Wojnowa.
—514—1—1

FORTEPIAN

mahoniowy, o 6 oktawach, w dobrym stanie, jest do sprzedania za rs. 35, Chłodna Nr 53 nowy, w sklepie korzeni. —411—2—3

FORTEPIAN

mahoniowy o 7 oktawach i 4 stalowych sztabach, jest do nabycia za 100 rubli na ulicy Zielnej Nr 18, w mieszkaniu Inspektora.
—19587—3—3

Fortepian

mahoniowy, fabryki Zakrzewskiego, o 7 oktawach, w bardzo dobrym stanie i przyjemnym tonem, jest do sprzedania, oraz Garnitur Mebli używanych, na Placu Ś-go Aleksandra, domu Nr 7 nowy, mieszkania Nr 24, w bramie na prawo, na 2 piętrze.
—394—2—2

1 Magiel

jest do sprzedania dla braku miejsca. Krakowskie-Przedmieście pałac Karasia Nr 2, wiadomość u mosiężnika. —202—2—3

DWOJE SANEK

Petersburskich do sprzedania, ozdobnych, pod Nr 4 nowy, Nowy Świat. —369—3—3

BULDOG

rok stary za przystępną cenę, do nabycia przy ulicy Orlej Nr 6. w oficynie wprost bramy na 1 piętrze u Stillera. —591—1—2

Do sprzedania

Para Psów,

czystej rassy Duńskiej, sześcio miesięcznych i kilka małych szczeniąt tejże samej rassy. Ulica Nowolipie Nr 70 nowy. —283—3—3

POKÓJ

z meblami jest do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Senatorskiej Nr 16 nowy, stróż wskaże. —611—1—1

Sklep Wiktuałów

do odstąpienia w każdym czasie. przy ulicy róg Krochmalnej i Żelaznej pod Nr 52 nowym. —587—1—3

Pokój duży

jest do wynajęcia zaraz o dwóch oknach od frontu, umeblowany, z opałem, może być i z usługą, miesięcznie za rs. 14 Wiadomość przy ulicy Ś-to-Jańskiej, dom Nr 17, u stróża.
—503—2—3

Pokój

dla Emeryta, lub Emerytki w Alejach Jerozolimskich, na prost magazynów kolei Żel. War. Wied. w domu W-go Wojno w każdym czasie jest do najęcia, z opałem, usługą i stołem lub bez, za przystępną cenę Wiadomość w mieszkaniu Nr 22 u L. K. stróż wskaże.
—539 1—3

LOKAL

od d. 1-go kwietnia potrzebny jest w okolicach Saskiego Placu, składający się z trzech pokoi, przedpokoju i kuchni. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr 20, u szwajcara.
—548—1—3

Do odstąpienia zaraz,

apartament złożony z przedpokoju, dużego salonu o 3-ch oknach świeżo wytapetowanego, z 5 ciu pokoi,, kuchni i wszelkich wygód, wszędzie gazem oświetlony. Apartament ten można wynająć za rs. 1,200 rocznie, do 1-go Lipca lub na dłużej. Zgłosić się do Rządcy domu, na ulicę Marszałkowską Nr 75.
—522—1—3

Do najęcia od Wielkiej Nocy przy ulicy Granicznej Nr 14 (gdzie Instytut Wód Mineralnych)

LOKAL

na 1-m piętrze od Ogrodu Saskiego, złożony z 7-miu pokoi z balkonem na tenże ogród, oraz z przedpokoju, pokoiku dla sług, passażu i kuchni. Wiadomość u właściciela domu, na 1-m piętrze od frontu. —421—2—0

POKÓJ

jeden lub dwa na parterze przy famili, porządnie i wygodnie umeblowane z usługą i opałem, są do wynajęcia każdego czasu, dla osoby lubiącej porządek i spokojność Przy ulicy Kruczej, numer domu 13, a mieszkania 12.
—378 —3

Różne Sklepy, Mieszkania, Piwnice i Składy

są do wynajęcia od Ś go Jana r. b. przy ulicy Miodowej w domu Nr 15 nowy, wiadomość na miejscu u gospodarza. —5?6—1—6

Sklepy i mieszkania

do wynajęcia od Wielkiej Nocy, za Żelazną-Bramą na przeciw Gościnnego Dworu, dom Ad. Janasza Nr 11 gdzie zajazd, wiadomość u stróża. —534—1—6

Jest do sprzedania

sklep wiktuałów, oraz dystrybucja. ulica Marszałkowska Nr 50, róg Ś-to-Krzyzkiej.
—530—1—1

Pokój wspólny

dla emerytki, lub panny chodzącej do instytutu muzycznego. z usługą życiem i wszelkie wygody. Nowomiejska Nr 14 drugie piętro mieszkania 6. —580—1—1

POKOJ

dla osoby pojedyńczej w środku miasta, suchy, widny, z osobnem wejściem z przedpokoju, z pięknym widokiem, jest każdego czasu do odnajęcia za rs. 9 miesięcznie. Wrazie umowy może być z opałem i usługą. Wiadomość u Szwajcara Sądu Apellacyjnego.
—295—3—3

Do najęcia w każdym czasie

DWA POKOJE

z kuchnią i piwnicą, ulica Wiejska Nr 6. Wiadomość u stróża Pawła. —523—1—3

POKÓJ

z przedpokojem wspólnym, b. ciepły i wygodny za rs. 8 zaraz do wynajęcia. Marszałkowska 71, mieszkania 21. —603—1—3

SKLEP

do odstąpienia, Krakowskie-Przedmieście Nr 24. —379—3—3

Sklep Wiktuałów,

do sprzedania każdego czasu na ulicy Mostowej Nr nowy 10. Wiadomość u właściciela tegoż sklepu. —318—3—3

Sklep Wiktuałów

do odstąpienia z wszelkiemi rekwizytami w każdym czasie. Ulica Siała Nr 8 nowy.
—259—3—3

Sklep z Pomieszkaniem

każdego czasu do wynajęcia za 300 rubli rocznie. wiadomość u rządcy domu, ulica Wielka Nr 13. —525—1—3

Potrzebny jest zaraz

SKŁAD

znacznych rozmiarów, niedaleko kolei W. W. bliższa wiadomość przy Krakowskiem Przedmieściu Nr 9, na 1-m piętrze, drzwi Nr 3.
—463—2—3

RESTAURACJA

przy rogu ulicy Żórawiej i Kruczej, nowo odrestaurowana i otwarta Restaurcja, w której przyjmuje się stołowników i różnych gości, gdzie jest dogodny Bilard i piwo p. Moohland.
—575—1—3

Weksel na rs. 400

z terminem cztoromiesięcznym w dniu 9 Stycznia 1876 r. przezemnie wystawiony, przed otrzymaniem za niego waluty zaginął, weksel ten oznaczony był fabryczną pieczęcią, zawiadamiam więc znalazcę lub posiadacza pomienionego weksla, że takowy jest bez żadnej wartości. **Eleonora Lankajtes.**
—615—1—3

Zgubiono BRELOK,

trupią główkę srebrną, przechodząc ulicami: Nowym Swiatem, Czystą i napowrót. Odnoszący zgubę otrzyma sowitą nagrodę. Ulica Nowy-Świat Nr 12, mieszkania 4.—424—2—3

Medaljon pozłacany

z turkusami i perłą w środku, zgubiony został dnia 2 go Stycznia, w przejeździe z Alei na Elekteralną. Uczciwy znalazca zwrócić raczy tę małą pamiątkę za odpowiednią nagrodą, do Zegarmistrza Warmta, ulica Senatorska Nr 18 nowy. —524—1—1

W dniu 12 b. m. wieczorem wracając z koncertu w Salach Redutowych, zgubioną została

Szpilka złota

z ośmiokątnym łepkiem i napisem z jednej strony „Stanisław i Kamilla“ a z drugiej data 18 kwietnia 1862 r. Łaskawy znalazca raczy ją oddać do Red. Kur. Warsz. za nagrodą. —577—1—3

Nagrody rs. 2.

Dnia 10 go stycznia, rano zginął **piesek** z rassy pinczerów czarno-siwy, z powodu nosowacizny cierpiący kurcz w zadnich nogach, ktoby go odprowadził lub dał znać pod Nr 18 na ulicę Piwną do W-go Górskiego, otrzyma powyższą nagrodę; w razie przeciwnym u kogoby się ten pies znajdował, pociągniętym będzie do odpowiedzialności sądowej, jako przywłaściciel cudzej własności. —563—1—2

Nagrody Rs. 3.

W dniu 11 b. m. pomiędzy godziną 4 tą a 5 tą pozostawiono w dorożce w przejeździe z Grzybowa na Leszno **tekę z papierami**. Uprasza się o zwrot za powyższem wynagrodzeniem na ulicę Ś-to-Krzyzką Nr 15 na 1 piętro.
—527—1—3

Nagrody Rs. 3.

odbierze kto zwróci zgubioną w dniu 7 stycznia r. b. paczkę papierów, zawierającą kwity pobranej w Cessarstwie opłaty od bydła rogatego, dostarczonego w tymże dniu na targ Pragski. Złoży w Redakcji Kurjera Warszawskiego, lub w Biurze Kontrolli Weterynaryjnej na Pradze. —334—3—3

W dniu 10 b. m. z rana zagubioną została na drodze kaliskiej między Święcicami a Warszawą

Torba skórzana,

z zamkiem mosiężnym, zawierająca papiery i raporta fabryczne. Znalazca zechce takową oddać do Zarządu Fabryki Cukru Józefów, Nowa ulica od Królewskiej 1064c, gdzie mu stosowna nagroda udzieloną będzie.
—508—1—2

Dnia 11 b. m. na Pradze, przybłąkał się,

PIES CETER,

biały, z żółtemi odmianami, bardzo zbiedzony. Właściciel może odebrać takowego za zwrotem kosztu ogłoszeń i utrzymania, w domu Nr 3 przy ulicy Marjensztadt, mieszkania Nr 5. —564—1—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“. Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).

Дозволено Цензурою.